

REPUBLIKA

LÓDŹ. CZWARTEK, 6-go KWIETNIA 1939 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 96

POROZUMIENIE POLSKO-ANGIELSKIE

zostało osiągnięte

Chamberlain ogłosi dziś w Izbie Gmin deklarację uzgodnioną z min. Beckiem

Londyn, 5 kwietnia.

(PAT) Wynikiem rozmów prowadzonych w Londynie przez min. Becka z rządem brytyjskim będzie porozumienie, którego treść stanowi

STWORZENIE TRWAŁEGO BILATERALNEGO STOSUNKU MIĘDZY POLSKĄ A W. BRYTANIĄ.

Porozumienie to obejmować będzie współpracę we wszystkich dziedzinach. Stanowić ono będzie nowy stały czynnik we współpracy międzynarodowej w Europie.

Treść deklaracji jaką złoży jutro w Izbie Gmin premier Chamberlain, a która stanowić będzie uzgodniony tekst polsko - angielski, zostanie definitywnie ogłaszana dziś w nocy po obiedzie w ambasadzie. Ponieważ na obiedzie tym obecny jest zarówno lord Halifax, jak i jego najbliżsi współpracownicy w

Foreign Office, w godzinach późniejszych pod koniec zebrania kompetentni rzeczoznawcy brytyjscy i polscy opracują wspólny tekst deklaracji, którą następnie uzgodnią z lordem Halifaxem i ministrem Beckiem.

Londyn, 5 kwietnia.

(United Press). Jak słychać z kół poinformowanych dziś po południu po półtoragodzinnej rozmowie ministra Becka z premierem Chamberlainem i ministrem Halifaxem osiągnięto ostateczne porozumienie w sprawie ugody angielsko - polskiej.

Ambasador Raczyński opuszczając Izbę Gmin w towarzystwie ministra Becka i nac. Potockiego, oświadczył przedstawicielowi United Press: „Premier Chamberlain złoży jutro po południu w Izbie Gmin oświadczenie. Porozumieliśmy się już w tej sprawie“.

MINISTER BECK U KRÓLA ANGLII

Serdeczne przyjęcie na zamku windsorskim. — Śniadanie podane było na złotej zastawie. — Dziś min. Beck zwiedzi bazę floty brytyjskiej

LONDYN, 5 kwietnia.

(PAT) Minister Beck udał się dziś po południu w towarzystwie ambasadora Raczyńskiego do Windsoru na zaproszenie brytyjskiej pary królewskiej. Goście przybyli do zamku w Windsorze o godz. 12 min. 30. Natychmiast po przybyciu sekretarz króla sir Alexander Harding

PROWADZIŁ MINISTRA BECKA DO PRYWATNEGO GABINETU KRÓLA NA AUDIENCJĘ.

Król Jerzy udzielił min. Beckowi półgodzinnej audiencji, następnie o godz. 13-ej odbyło się śniadanie. Minister Beck zasiadł po prawej ręce królowej Elżbiety, a ambasador Raczyński po lewej ręce królowej. Król Jerzy siedzący naprzeciwko miał po swej prawej ręce lady Halifax. W śniadaniu tym oprócz członków dworu królewskiego brali m. in. udział również min. spraw zagranicznych lord Halifax i lady Halifax i stały podsekretarz stanu w Foreign Office sir Alexander Cadogan i lady Cadogan.

Przyjęciu, które miało charakter poważny, nadał specjalny odcień serdeczności fakt, że była na nim obecna pary królewskiej księżniczka Elżbieta. Po śniadaniu księżniczka Elżbieta przeprowadziła również swą młodszą siostrę 8-letnią księżniczkę Małgorzatę.

Śniadanie, podczas którego przygrywała dyskretnie orkiestra gwardii, podane było NA SŁYNEJ ZŁOTEJ ZASTAWIE STOŁOWEJ.

Następnie król i królowa oprowadzali ministra Becka i amb. Raczyńskiego po zamku Windsor, pokazując skarby sztuki i pamiątki historyczne Windsoru. Król Jerzy i królowa Elżbieta osobiście udzieliły min. Beckowi licznych objaśnień. O godz. 15-ej min. Beck i amb. Raczyński wyruszyli w powrotną drogę do Londynu. Po powrocie min. Beck w tow. ambasada

dora Raczyńskiego i dyrektora Potockiego udał się do Izby Gmin, gdzie w gabinecie premiera rozpoczęła się o godz. 17-ej

DALSZA KONFERENCJA POLSKO-BRYTYJSKA.

Ze strony brytyjskiej brali w niej udział premier Chamberlain i lord Halifax i nacelnik wydziału środkowo-europejskiego Foreign Office Strang.

Londyn, 5 kwietnia

(PAT) W dniu jutrzejszym min. Beck na zaproszenie rządu brytyjskiego udaje się do Portsmouth.

CELEM ZWIEDZENIA BAZY BRYTYJSKIEJ FLOTY WOJENNEJ.



Na zdjęciu widzimy moment powitania ministra Becka na dworcu londyńskim przez ministra spraw zagranicznych Anglii, lorda Halifaxa.

Rozmowa min. Becka z Chamberlainem trwała blisko dwie godziny

LONDYN, 5 kwietnia.

(PAT) Konferencja z premierem Chamberlainem trwała godzinę i trzy kwadransy, po czym minister Beck powrócił do hotelu Claridge, gdzie najpierw przyjął ambasadora amerykańskiego

kiego Kennedy, a potem posła węgierskiego Barcza.

Spodziewane jest, że premier Chamberlain złoży jutro w Izbie Gmin oświadczenie na temat rezultatów rozmów z ministrem Beckiem.

Wyjazd z Londynu nastąpi około godz. 9-ej rano i wizyta potrwa cały dzień. Wraz z ministrem Beckiem udaje się do Portsmouth dyr. Potocki, obaj sekretarze ministra pp. Starzyński i Rogójski, ambasador Raczyński oraz attache wojskowy płk. Kwieciński.

Minister Beck zwiedzi okręt „Arc Royal” najnowszy lotniskowiec floty brytyjskiej oraz krążownik „Glasgow”, po czym o godz. 12.30 podejmowany będzie śniadaniem na pokładzie okrętu admirałskiego pancernika „Nelson” przez admirała floty sir Charles Forbeka. Następnie minister Beck na torpedowcu, wyjedzie na pełne morze celem przyjrzenia się ćwiczeniom floty, jak ostre strzelanie z krążownika „Coventry”, a w czasie dojazdu do rejonu Trzelan i w czasie drogi po powrocie min. Beck podejmowany będzie herbatką w gmachu admiralicji przez dowódcę floty wojennej Portsmouth admirała lorda Cork and Orey. Powrót ministra Becka do Londynu nastąpi o godz. 19-ej.

Świąteczny numer

REPUBLIKI

ukaze się w sobotę, dn. 8 b. m.

w znacznie zwiększonej objętości

Berlin o porozumieniu polsko-angielskim

Niemcy atakują dyplomację polską, która rzekomo miała ulec naciskowi Londynu

Berlin, 5 kwietnia. (PAT) „Deutsche Dipl. Politische Correspondenz“ z dnia 5 bm. pisze: — „Rokowania, prowadzone w Londynie przyniosły, jak się zdaje dotychczas, zgodność poglądów w pewnych zasadniczych kwestiach. Natrafiono natomiast widocznie przy praktycznych zażądaniach, przy niektórych ważnych kwestiach na pewne trudności. Że Polska jest rzekomo krajem zagrożonym — przyjęte to zostało prawdopodobnie obecnie jako faktyczny stan rzeczy po silnych sugestjach angielskiej roboty propagandowej, której chętnie sekundowały pewne koła polskie.

Ponadto jednak wysuwa się szereg kwestyj praktycznych i wynikających stąd konkluzji, przy czym Anglia kładzie widocznie specjalny nacisk na rozszerzenie kręgu „zagrożonych“, bez czego jej polityka okrażenia nie mogła być całkowita. Z drugiej strony pozostaje otwarte pytanie, czy rzekomo zagrożenie Polski miałoby być brane w rachubę wyłącznie od Zachodu, bądź też, czy nie mógłby ewentualnie również wschodni sąsiad wyjść raz ze swej obecnej bierności.

Dlatego też wydaje się, że obok całego szeregu innych wątpliwości gra również rolę zagadnienie czy Anglia byłaby gotowa wystąpić przeciw każdemu kto by napadł na Polskę, czy też tylko przeciwko Rzeszy. Dziwnym jest i zastanawiającym, że sugerowanie niemieckiej agresji przeciwko Polsce stanowić mogło i nadal stanowić może poważną podstawę do dyskusji dla polskich i zagranicznych meków stanu, tym bardziej, że wszelkim alarmom na temat specyficznych przygotowań niemieckich trzykrotnie zaprzeczono, a przez to winny być dla każdego przedawnione i przekreślone. Wydaje się tym bardziej nieprawdopodobne, iż tego rodzaju rzeczy lansowano właśnie wtedy, gdy fakty przemawiają przeciwko temu. Gdyby Niemcy miały de facto złe zamiary wobec Polski, nie dobyły się wylomaczyć z taktycznego punktu widzenia, że właśnie w takim momencie dopuściła Rzesza, by teren Karpaty-Ukrainy znalazł całkowicie inne, a Polsce bezwzględnie przyjemne, przeznaczenie. Widocznie wojskowe zachowanie się Niemiec w ramach powierzonej im opieki Słowacji musiało być chyba zapewne inne w wypadku agresji, zamierzonej przeciwko Polsce. Na ten temat nie mogłyby również i w Polsce istnieć najmniejsze wątpliwości.

Niezależnie od tego wszystkiego wydają się nadal uderzające, że w miarodajnych rozważaniach prasy polskiej — choć daje się w nich wyraz życzeniu utrzymania dobrych stosunków ze wszystkimi jej sąsiadami, a więc i z Niemcami uzasadnione są z pewnym naciskiem najnowsze ruchy dyplomatyczne, w których Polska bierze udział, jak następuje:

„Ostatnie kroki Rzeszy w Europie wstrząsnęły zaufaniem opinii publicznej w państwach sąsiadujących z Niemcami“, albo „Równowaga została naruszona skutkiem stworzenia przez Rzeszę faktów dokonanych“.

Wobec tych polskich wynurzeń byłoby nie bez pewnej korzyści rzut oka wstecz na zachowanie się Polski w ostatnich miesiącach. Abstrahując od te-

Min. Gafencu jedzie do Berlina

Bukareszt, 5 kwietnia.

(PAT) „Rador“ komunikuje: Minister spraw zagranicznych Gafencu wyjeżdża dn. 16 kwietnia zagranicę na skutek zaproszenia ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa. Min. Gafencu spędzi w Berlinie 18 i 19 kwietnia.

Po wizycie berlińskiej min. Gafencu uda się w dalszą drogę i wedle programu który jeszcze nie został definitywnie ustalony, pojedzie do Belgii, Francji i Anglii, zaś w drodze powrotnej przejedzie przez Włochy.

go, że Polska — sojuszniczka Francji — z własnej inicjatywy i jak sama podkreślała, niezależnie od Monachium, stanowczo nie dochodziła swych pretensji terytorialnych w stosunku do czecho-słowackiego sojusznika tej samej Francji w inny sposób, jak uczyniły to Niemcy. Likwidacja karpato-ruskiej części b. Czechosłowacji wymagana była i poparta wszelkimi środkami nie tylko ze strony węgierskiej, ale w równym stopniu i ze strony polskiej, i to z dużą energią. Krok węgierski, który doprowadził następnie do znanego fait accompli, powitany został ostentacyjnie właśnie przez Polskę. Ponieważ wszystko to nie gra dziś już żadnej roli, musza-

łyby inne powody, jak tylko specjalne metody i sugerowane zamiary, wchodzić w rachubę rozpoczętej w Londynie akcji dyplomatycznej, te zaś trzymane są skrytynie za kulisami.

Dziś jeszcze nie można — w każdym razie z Berlina — dojrzeć, w jaką stronę zwróci się wysiłki dyplomacji polskiej pod wpływem nacisku Anglii, tym nie mniej nie wydaje się zbyt dużym wskazać może na rzeczywiste motywy, które są wysuwane dla nowej orientacji. Dla oceny całokształtu nie dającej się objąć w skutkach ewolucji politycznej, jej prawdziwego tła i jej możliwych czy też zamierzonych wyników — nie można również i na to nie zwrócić uwagi“.

Papież wygłosi mowę o sytuacji międzynarodowej

Rzym, 5 kwietnia.

(PAT) „Giornale d'Italia“ donosi, że w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych Papież Pius XII wygłosi mowę, poświęconą sytuacji międzynarodowej. Mowa transmitowana będzie przez radio o godzinie 10.

Goebbels w Egipcie

Kair, 5 kwietnia.

(PAT) Minister Rzeszy Goebbels wyładował dziś na lotnisku w Helwanie przybywając z Rodos. Min. Goebbels trzyma się w Egipcie do czwartku.

Kahan

SUKNA I KORT

Lebrun ponownie prezydentem Francji

Uzyskał on już w pierwszym głosowaniu większość. Depesza gratulacyjna P. Prezydenta Rzplitej



Wersal, 5 kwietnia.

(PAT) O godz. 17 min. 20 przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Jeanneney ogłosił wyniki głosowania. W tym momencie komuniści zaczęli wołać „Do dymisji“ podczas gdy ogromna większość członków Zgromadzenia stojąc frenetycznie oklaskiwała zakomunikowane jej wyniki. Wśród tumultu rozległ się głos przewodniczącego: „PONIEWAŻ ALBERT LEBRUN UZY-

SKAŁ WIEKŠOŠĆ GŁOSÓW, OGŁASZAM, IŻ WYBRANY ON ZOSTAŁ PREZYDENTEM REPUBLIKI“.

Na prawicy, w centrum i na lewicy zerwał się grzmot okłasków. Komuniści w dalszym ciągu wznoszą okrzyki „Do dymisji“. Pozostali zaś członkowie zgromadzenia w odpowiedzi zaintonowali „Marsyliankę“. Przewodniczący poleca następnie odczytać protokół i ogłasza posiedzenie za zamknięte.

Na posiedzeniu przewodniczący Jeaneney w towarzystwie Daladier i 2 sekretarzy generalnych udał się do Pałacu Elizejskiego, aby zakomunikować oficjalnie prezydentowi republiki wyniki głosowania. Oficjalną uroczystość inwestytury odbył się w czwartek rano w Pałacu Elizejskim w obecności przewodniczących obu izb, członków rządu i delegacji Izby Deputowanych i senatu.

Albert Lebrun otrzymał 506 głosów, Albert Bedouce — 151, Marcel Cachin — 79, Edward Herriot — 53, Justin Godart — 50, Fernand Bouisson — 16, Francois Pietri — 10, inni razem 44 głosy.

Prezydent Lebrun jest od czasu upad-

ku cesarstwa 15 szefem państwa, a chwili uchwalenia obecnej konstytucji francuskiej t. j. nie uwzględniając Tiersu i marszałka Mac Mahona — 12-ym prezydentem republiki. Pomimo wszelkich zastrzeżeń przeciw zasadzie ponownego wyboru prezydenta aczkolwiek absolutna większość deputowanych i senatorów wypowiedziała się odrzuć przedłożeniem urzędowania p. Lebrun wychodząc z założenia, że w obecnej sytuacji międzynarodowej konieczne jest rzeczą, by krótki przebieg wyborów i zdecydowana większość zadecydowały wobec Europy jedności wewnętrznej Francji, której prezydentem Lebrun we wszystkich niemal swych przemówieniach był rzecznikiem i reprezentantem.

Warszawa, 5 kwietnia.

(PAT) Z okazji ponownego wyboru J. E. Alberta Lebrun na stanowisko prezydenta republiki francuskiej, Panzydent R. P. przesłał pod jego adres telegram treści następującej:

„Dowiadując się z żywym zadowoleniem o zaszczytnym dowodzie zaufania, który ponownie złożył Wasza Ekscelencji naród francuski, pragnę swoim oraz wszystkich Polaków sercem i szczerze i serdecznie życzyć oraz gorące życzenia szczęśliwego i pomyślnego dla zaprzaczonego i sojuszniczego narodu.

(—) Ignacy Mościcki

Angielscy lotnicy wojskowi patrolują

kanal La Manche i Morze Północne

Londyn, 5 kwietnia.

(United Press). Premier Chamberlain złożył dziś w Izbie Gmin oświadczenie będące w związku z wspomnianym przemówieniem pierwszego lorda admiralacji.

Premier Chamberlain wyraził przed pewnym czasem, zgodnie z tradycjami współczesnych zasad strategii powietrznej, przedsięwzięto szereg rządzeń dotyczących lotnictwa. Chodzi o pogotowie obrony przeciwlotniczej, stosowanej przez wielkie państwa.

Jak oświadczył premier Chamberlain, od dłuższego czasu lotnictwo wojskowe patroluje nad Kanalem La Manche i Morzem Północnym.

Z tego powodu — jak zauważył — podobnie jak premier Chamberlain — budzi się na hulas jaki zdarza się czasami nocy.

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

DOM BANKOWY

HIERONIM SCHIFF Spółk. o b. e r c y

BANK DEWIZOWY w Łodzi, ul. Piotrkowska № 78

przyjmuje zapisy na:

5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

oraz 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej

od godz. 9-ej do 19-ej bez przerwy

Żydzi polscy w Palestynie

gotowi do największych ofiar dla obrony granic Rzeczypospolitej

Jerozolima, 5 kwietnia.

Związek Żydów Polskich w Palestynie wystosował dziś depeszę do p. ministra Becka w Londynie, jak również do generalnego konsula R. P. w Jerozolimie dr. Witolda Hulaniczkiego, o-

świadczając, że Żydzi polscy w Palestynie gotowi są do największych ofiar dla obrony granic Rzplitej.

Jednocześnie wspomniany Związek zainicjował zbiórkę na rzecz FON.

Niemcy chcą nakłonić Hiszpanię,

aby przystąpiła do paktu antykominternowskiego

Berlin, 5 kwietnia.

(United Press). W kołach stojących blisko rządu niemieckiego mówią, że Niemcy dokładają obecnie wszystkich sił, by nakłonić Hiszpanię do przystąpienia do paktu antykominternowskiego.

Niemcy pragnęłyby koniecznie uzyskać podpis Hiszpanii pod paktem, by wzmocnić swe stanowisko po ostatnich

zmianach w europejskim układzie sił. Wprawdzie w Berlinie już teraz przedstawiają sprawę, jakby Hiszpania należała do frontu osi, niewątpliwie jednak dopiero formalne przystąpienie Hiszpanii do paktu antykominternowskiego mogłoby być uważane na sukces Berlina, który za wszelką cenę chciałby pokazać mocarstwom zachodu siłę i znaczenie osi.

Narady wojskowe

między Włochami a Niemcami

Berlin, 5 kwietnia.

Urzędowo komunikują, iż w dniu 6 kwietnia odbywa się w Berlinie spotkanie szefa naczelnego sztabu wojsk niemieckich gen. von Fritza z podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wojskowych gen. von Hammersteinem.

PRZECIW GRYPIE, PRZEZIĘBIENIU
STOSUJE SIĘ TABLETKI



Togal

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ODDZIAŁ W ŁODZI

PRZYJMUJE SUBSKRYPCJĘ
na 5% OBLIGACJE i 3% BONY
POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Perspektywy przyszłości

Min. Beck przyjęty został wczoraj przez króla angielskiego w pałacu Buckingham. Anglicy mają swego króla dla siebie i niechętnie pokazują go innym. Z pośród wielu ministrów zagranicznych, którzy przyjeżdżają do Londynu, bardzo mała grupa może się poszczycić rozmową królewską. Staje się to udziałem wyłącznie na których Wielkiej Brytanii należało i jeśli wymaga tego państwa, którego przedstawiciel przyjeżdża do Londynu.

Przyjęcie pułk. Becka przez króla jest zwykłe. Poprzedzone długimi rozmowami z premierem Chamberlainem i min. Halifaxem nosi ono charakter szczególnie uroczysty i ma podlegać szczególnej wadze, jaką przywiązuje do najbardziej przyjaznych i bliskich stosunków z Polską.

W ten sposób wygląda sprawa w Londynie. W Berlinie dzieje się w Berlinie. Nie tają swego złego humoru i wylewają głównie na Anglii. Po wypowiedziach berlińskich należało uważny słuchacz wyczuje groźbę pod adresem Polski.

„Deutsche Diplomatische Korrespondenz”, agencja oficjalna, raz po raz atakuje Polskę z rozmaitych powodów. Hitler, który dotychczas zawsze używał jakieś słodkie słówko dla swym przemówieniu w Wilnie, potraśnął pięścią. Jeśli chodzi o prasę nieoficjalną, a przecież w Wilnie zdenerwowaniu i złe tłumienia.

Wobec tego, a jednak Marszałek Rydz-Śmigły bawił we Francji celem zmanifestowania świeżości i siły sojuszu polsko-francuskiego, którego celem jest odparcie ewentualnego ataku Niemiec.

Wogóle trudno jest zrozumieć, czemu Niemcy tak się przejmują i denerwują paktem polsko-angielskim, skoro przecież wiedzą, że z Francją oddawna łączą nas ścisły sojusz obronny, i wcale się tego nie boją...

Jeżeli kogoś razi obecny pobyt min. Becka w Londynie, jeśli kogoś wyprowadza z równowagi fakt, że w razie napaści na granice Polski, albo czyhania na naszą niepodległość i samodzielność, Anglia automatycznie przyjdzie nam z pomocą — ten miał niewątpliwie nieczyste sumienie i złe zamysły, które zostały mu pokrzyżowane. Dlatego np.: my nie mielibyśmy nie przeciwko temu, ażeby Niemcy zawarli pakt z Anglią gwarantujący im granice. Owszem, prosimy bardzo!..

Polska oczekuje bardzo wiele po londyńskich rozmowach min. Becka. Oczywiście, że problem gwarancji wojskowych będzie tam stał na pierwszym planie, będzie najważniejszy i najbardziej szczegółowo omawiany. Nie ulega wątpliwości, że Wielka Brytania pomoże nam przy wypełnianiu luk w uzbrojeniu obecnym.

Skoro Anglicy automatycznie w razie wojny niemiecko-polskiej mają wchodzić do walki, to rzecz prosta, że jest im wszystko jedno, czy bombowice działają z punktem wylotowym w Londynie, czy w Warszawie. Tak samo obojętne jest, z której strony idzie tank, albo w którą stronę bije armata. Uzbrojenie armii polskiej staje się uzbrojeniem armii angielskiej, i odwrotnie.

Ten bogaty spółnik bardzo

nam się podoba, tymbardziej że zwykli zawsze dotrzymać słowa.

Ale pomnożenie efektywów zbrojeniowych nie jest wszystkim. Zapleczeniem armii, źródłem, z którego czerpie nieustannie siły, jest przemysł zbrojeniowy. Zaopatrzenie tego przemysłu w surowce, w maszyny, w potrzebnych specjalistów, rozwój tego przemysłu, a wraz z nim i przemysłów pokrewnych i uzupełniających, będzie leżał w interesie Anglii. Tak samo w interesie Anglii musi leżeć całkowity i wszechstronny rozwój gospodarstwa narodowego w Polsce.

Anglicy będą się starać i współdziałać przy rozwoju Rzeczypospolitej. Skoro zawieramy z nimi braterstwo krwi to jest rzeczą wiadomą, że Anglicy wolą dawać złoto, aniżeli krew. Mają go zresztą bardzo wiele, a my mamy bardzo mało...

Nareszcie musi się skończyć czas, kiedy w uprzemysłowieniu, zmechanizowaniu, zmotoryzowaniu, produkcji



KARIOKA

PERFUMY
WODA
KWIATOWA
PUDER•MYDŁO

GAZIMI

Wyrok na doc. Cywińskiego

za obrazę pamięci Marszałka Piłsudskiego zatwierdzony

Warszawa, 5 kwietnia
Przed Sądem Najwyższym toczyła się dzisiaj rozprawa przeciwko doc. Cywińskiemu z Wilna, skazanego za obrazę pamięci Marsz. Piłsudskiego w artykule swoim w „Dzienniku Wileńskim” w pierwszej instancji na 3 lata więzienia, a w drugiej instancji na półtora roku więzienia.

Do obrony docenta Cywińskiego przed Sądem Najwyższym zgłosiło się 8 obrońców. Ponieważ jednak w myśl nowych przepisów jedynie 3 obrońców może bronić przed Sądem Najwyższym, Sąd nie

dopuszczył wszystkich 8 zgłaszających się a dopuścił jedynie 3 z nich.

Wówczas obrona złożyła wniosek o odroczenie sprawy, aby umożliwić doc. Cywińskiemu dokonanie wyboru z pośród swoich obrońców. Wniosek ten upadł. Wobec tego obrońcy zrzekli się wszyscy obrony i opuścili salę Sądu.

W wyniku rozprawy Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok Sądu Apelacyjnego, skazujący doc. Cywińskiego na półtora roku więzienia.

rolnej z hektara Polska stawała na końcu wszystkich statystyk europejskich.

Przez Saharę, przez góry Atlasu, przez pampasy argentyńskie, przez dżungle indyjskie, przez pustynie arabskie prowadzą wygodne, szerokie, równiutkie szosy. W Rumunii rosną drapacze nieba. Anglia, Francja, Włochy, Niemcy, nawet Rosja sowiecka, przeżywają okres olbrzymiej rozbudowy. Tylko w Polsce tempo jest powolne i żyjące pokolenie musi wyciskać z siebie ostatnie krople potu, aby sprostać potrójnemu zadaniu: utrzymania państwa, zorganizowania obrony i poprawienia potencjału gospodarczego.

Jeśli znalazły się kapitały angielskie na lokaty w Chinach, Brazylii, Iraku nie mówiąc już o państwach kulturalnych, to znajdują się takie same kapitały i dla lokat w Polsce.

To jest nonsens, ażeby nie można było zainwestować dosłownie jednego i drugiego miliarda funtów szterlingów w centrum Europy, wśród narodu przeszło 30 milionowego, który przez dziesiątki lat wykazywał, że umie gospodarować, powiększać swój majątek i płacić punktualnie obcym narodom procenty, nawet od zaciąganych „parszywych” pożyczek, jak za dawnych czasów.

Nonsensem jest tu przysłowiowa nędza wsi polskiej, prymitywny stan miast, słaba konsumpcja i niedokrwistość kapitałowa Polski.

Należy do rzędu tych nonsensów współczesnego świata, co palenie kawy, topienie bawelny i zamykanie złota w jaskiniach.

Nonsens ten minie, bo musi minąć, a Polska musi stać się państwem o poziomie gospodarczo - społecznym i kulturalnym, zbliżonym do wszystkich wielkich i małych państw Zachodu. U nas musi być i będzie tak samo, jak we Francji, we Włoszech, w Belgii, czy Szwecji. Ciężar tej odbudowy musi się rozłożyć na kilka pokoleń, drogą wielkich pożyczek-inwestycji.

Oto jest sens gospodarczy wizyty min. Becka w Londynie i zbliżenia polsko-angielskiego. Jest on ściśle powiązany ze sprawami polityki i obrony, i stanowi wraz z nimi jedną całość.

Nic nie chcemy darmo. Anglicy za wszystko otrzymają ekwiwalent: przyjaźń za przyjaźń, obrona za obronę, procent za kapitał.

Pogrzeb ś.p. płk. Sławka

W uroczystościach żałobnych wzięli udział Marsz. Smigły-Rydz, wszyscy ministrowie z prem. Składkowskim na czele oraz p. Marsz. Piłsudska



Warszawa, 5 kwietnia.

(PAT) Dziś o godz. 10-ej rano z kościoła garnizonowego przy ul. długiej odbył się pogrzeb ś.p. pułkownika Walerego Sławka. Trumnę ze zwłokami ś.p. pułkownika Walerego Sławka, okrytą flagą o barwach narodowych, ustawiono pośrodku kościoła na wysokim katafalku, wśród 2-ech rzędów świeczników i zieleni.

Na trumnę złożono wieniec od przyjaźni i wiązankę kwiecia z napisem: „Ukochanemu chrzestnemu ojcu — Jadwinia”, wiązanek kwiatów z szarfami z napisem: „Przyjacielowi rodziny, Aleksandra Piłsudska”.

Zauważono również wieniec od Pana Prezydenta R. P. z napisem na szarfach o barwach narodowych: „Bojownikowi walki o Polskę — Prezydent R. P.”. Przy trumnie złożono odznaczenia zmarłego: Order Orła Białego, Krzyż Wirtuti Militari, Krzyż Niepodległości z Mieczami, czterokrotny Krzyż Walecznych i szereg odznaczeń zagranicznych.

Przed kościołem ustawił się batalion honorowy wojska ze sztandarem i orkiestrą, oraz batalion reprezentacyjny Związku Rezerwistów i batalion K. P. W. Ponadto na placu przed świątynią ustawiły się poczty sztandarowe i delegacje związków i organizacji sędziowanych b. wojskowych, PPS dawnej frakcji rewolucyjnej oraz stowarzyszenia b. więźniów politycznych dawnej fr. rew. Przybyli również z całego kraju liczne delegacje z pocztami sztandarowymi, Związku Legionistów i Związku Peowiaków.

W uroczystościach żałobnych wzięli udział rząd in corpore z p. premierem gen. Sławojem Składkowskim i wicepremierem inż. Eugeniuszem Kwiatkowskim, marszałek Senatu Bogusław Miedziński, wicemarszałek Sejmu Surzyński, reprezentujący marszałka prof. Makowskiego, gen. broni Sosnkowski, generalicja, byli premierzy Aleksander Prystor, Janusz Jędrzejewicz, Kazimierz Bartel, członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami Anglii, Stanów Zjednoczonych A. P. i Rumunii na czele, członkowie korpusu oficerskiego, bardzo liczne grono przyjaciół i kolegów.

Na uroczystości żałobne przybyła również pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

Na chwilę przed rozpoczęciem nabożeństwa przybył Pan Marszałek Smigły Rydz, którego powitał premier gen. Sławoj Składkowski, pp. minister spr. wojsk. gen. Kasprzycki i generalicja.

Po nabożeństwie żałobnym trumnę ze zwłokami ś.p. płk. Walerego Sławka przy dźwiękach marsza żałobnego wynieśli na barkach gen. Żeligowski, sen. Prystor, byli premier Kozłowski,

b. premier Jędrzejewicz, b. premier Świtalski, b. minister Matuszewski, Tomasz Arciszewski, J. Podolski, składając ją na lawetę armatnią, zaprzęzoną w 6 karych koni.

Wśród głębokiej ciszy z przed kościoła ruszył orszak żałobny.

W powadze i ciszy posuwa się obrzymi kondukt żałobny ulicami Warszawy, kierując się w stronę cmentarza wojskowego na Powązki.

Na całej trasie stały od wczesnych godzin rannych niezliczone tłumy ludności, pragnące złożyć hołd niestrudzonemu bohaterowi o wolność Polski.

O godz. 12.30 czło konduktu dociera do cmentarza.

W głównej alei ustawiły się poczty sztandarowe organizacji b. wojskowych, kompanie honorowe Zw. Rezerwistów, Strzelca i inne.

Z lawety armatniej biorą na barki trumnę ze zwłokami ś.p. płk. Sławka legionistów w historycznych mundurach i niosą ją na miejsce wiecznego spoczynku przy dźwiękach marsza żałobnego „W Mogile Ciemnej”.

Wokół grobu ustawiły się kompanie honorowe wojska wraz z orkiestrą, obok delegacje z orderami i odznaczeniami Zmarłego. Ks. kanonik Popławski odprawia egzekwie żałobne nad trumną i wzywa obecnych do odmówienia modlitwy za duszę Marszałka Józefa Piłsudskiego i jego towarzysza prac niepodległościowych ś.p. pułkownika Walerego Sławka. Wszyscy klękają i modlą się przez dłuższą chwilę.

W momencie spuszczenia trumny do grobu oddziały wojskowe sprezentowały broń, sztandary pochyliły się a orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Trębacz odegrał następnie „Hasło wojska polskiego”. Mogile pokryły liczne wieniec poczynając od wspaniałych do najskromniejszych wiązanek kwiecia, składanych przez dzieci.

Zwracał uwagę wieniec z kłosów zboża przywieziony z Racławic przez delegację w krakowskich strojach regionalnych. Na szarfi widniał napis: — „Wielkiemu bohaterowi o wolność, czcigodnemu obywatelowi honorowemu pow. miechowskiego — wdzięczni obywatele”.

★

W pogrzebie ś.p. pułkownika Walerego Sławka, w grupie osób najbliższych Zmarłemu, znajdowała się również pani ministrowa Józefowa Beckowa.

Warszawa, 5 kwietnia

W pogrzebie pułk. Walerego Sławka brała udział delegacja Zarządu Głównego Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski w składzie sen. Zmigradera-Konopki, wiceprezesa Lachowskiego i sekretarza generalnego Feigenblatta. Wśród pocztów sztandarowych Federacji Z. O. O. był też poczet Okręgu Stołecznego Związku z wieniec o szarfach Krzyża Niepodległości

Radio w Niemczech pod cenzurą

Ma być wydany zakaz słuchania audycji zagranicznych

Ograniczenie sprzedaży tytoniu

Niemieckie M.S. Wojsk. nie płaci

Gdańsk, 5 kwietnia

Wobec surowej cenzury, zezwalającej jedynie na tendencyjne przedstawianie faktów oraz ze względu na tendencyjność informacji, podawanych — przez radiostacje niemieckie, ogół berlińczyków, a jak informują wtajemniczeni — większość Niemców systematycznie słucha infor-

macji, podawanych przez radiostacje zagraniczne, przede wszystkim zaś angielskie, francuskie i polskie.

Po operacjach jamy brzusznej uważana jest naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa jako znakomity środek przeczyszczający, ponieważ łagodnie i dokładnie przeczyszcza przewód pokarmowy i dodatnio wpływa na prawidłową przemianę materii. Zap. Wasz. Lekarza.

Instalacja „protektora Czech”

Von Neurath przybył do Pragi

Praga, 5 kwietnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym odbyła się instalacja protektora Czech i Moraw von Neuratha. W myśl zleceń władz, miasto zostało udekorowane.

O godz. 9-ej rano przybył do Pragi autem dowódca niemieckich sił zbrojnych lądowych gen. von Brauchitsch na Hradczyn.

O godz. 10-ej przybył do Pragi specjalnym pociągiem protektor von Neurath, powitany na dworcu przez dowódcę grupy operacyjnej nr. 3 gen. Blaskowitza, oraz przez prezydenta miasta. Po wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia von Neurath udał się na zamek, gdzie nastąpiło przejęcie władzy wykonawczej z rąk gen. von Brauchitscha, która tenże sprawował od dnia zajęcia Czech i Moraw przez wojsko niemieckie.

Następnie miała miejsce wymiana wizyt pomiędzy v. Neurathem a dr. Hachą.

O godz. 12-ej odbyła się na pl. Św. Wacława rewia wojskowa. Na trybunie zasiadł obok von Neuratha również dr. Hacha oraz gen. von Brauchitsch w otoczeniu generalicji. M. in. wśród generalów — znajdował się również gen. Syrový, który stał tuż obok „gauleitera” Henleina.

Po południu został przedstawiony v. Neurathowi rząd czeski, po czym von Neurath wydał obiad na cześć władz niemieckich i czeskich.

Wieczorem odbył się na dziedzińcu zamkowym capstrzyk. Zamek oraz miasto było oficjalnie iluminowane. Późnym wieczorem v. Neurath odjechał do Berlina.

Witos w więzieniu w Krakowie

Trzygodzinne przesłuchanie u prokuratora

Kraków, 5 kwietnia

W. Witos po przybyciu do Krakowa przesłuchany został w kancelarii prokuratora do spraw politycznych dr. Ojrzanowskiego, do którego przybył w towarzystwie córki. Prokurator natychmiast porozumiał się z władzami centralnymi i przystąpił do przesłuchania p. Witos.

Ze względu na przedłużające się do godziny 3-ej przesłuchanie, p. Witos zjadł

obiad w gabinecie prokuratora.

Po przesłuchaniu i podpisaniu zeznań p. Witos pożegnał się z córką i w towarzystwie komisarza policji udał się do więzienia.

W ciągu ostatnich lat p. Witos zestarzał się i mocno posiwił. Ubiera się jak dawniej. Nosi buty z cholewami, koszulę bez krawata, płaszcz i kapelusz.

ŚWIECÓNKI marcepanowe
JAJKA z niespodziankami

Franbola

Piotrkowska 65

Wyrok skazujący adw. Szumańskiego zatwierdzony przez Sąd Najwyższy

Warszawa, 5 kwietnia

Dziś odbył się w Sądzie Najwyższym proces przeciwko adw. Szumańskiemu oskarżonemu o obrazę ministra sprawiedliwości Witolda Grabowskiego szeregu wyższych urzędników ministerstwa.

Obrazy tej dopuścił się adw. Szumański w liście skierowanym do ministra sprawiedliwości Grabowskiego, następnie został przez autora powiadomienia i rozesłany do kilkudziesięciu osób.

W pierwszej instancji adw. Szumański skazany został na 6 mies. aresztu i 200 zł. grzywny.

Sąd Apelacyjny podwyższył wyrok adw. Szumańskiemu do 8 miesięcy aresztu, a Sąd Najwyższy zatwierdził drugą instancję.

W ten sposób wyrok, skazujący adw. Szumańskiego na 8 miesięcy aresztu i 200 zł. grzywny, został zatwierdzony.

WARMIŃSKIE WODY

KRWAWIENIE, SWEDZENIE, PIECZENIE BOLE, CZOPKI I MASO

VARICOL

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

WODY KRAJOWE WARSZAWY

dzieciom Łodzi

Dnia 6 kwietnia 1862 roku po raz pierwszy od czasu swego istnienia Łódź przyniósł rozszerzony i dostosowany do potrzeb większego miasta budynek ratuszowy. Rozbudowę ratusza zainicjowała Łódź ówczesnemu burmistrzowi Tragerowi. Projekt budowy, zawany zresztą w niezmienną formę dzisiaj (przy Placu Wolności 1) opracowany był przez architekta Mertschinda, wykonanie zaś powierzono przedsiębiorcy Mojżeszowi Bławatowi, poważnym ówczesnym przedsiębiorcom budowlanym.



Kwiecień	Dzień	Wilhelma	
6	Jutro	Epifaniusza	
Czwartek	Wschód słońca	5.01	
	Zachód słońca	18.16	
	Wschód księżyca	21.49	
	Zachód księżyca	6.23	
	Długość dnia	13.33	
	Przybyło dnia	5.33	

Krótkie wiadomości

SZCZEPNIENIA OCHRONNE OSPY dzieciom przeprowadzone będą w Łodzi w czasie od 4-go do 27-go maja b. r. Wydział zdrowia już rozpoczął wysyłanie imiennych wezwań w sprawie obowiązkowego szczepienia. Rodzice dzieci, którzy nie otrzymali wezwań, winni zgłosić się na właściwy punkt dozoru sanitarnego.

KONTROLA WYTWÓRNI WÓD SODOWYCH przeprowadzona będzie przez miejskie dozory sanitarne wobec nadchodzącego sezonu letniego. Przy kontroli zwracana będzie szczególna uwaga na naczynia, w których przechowywana jest woda i napoje gazowe.

ZBIÓRKA ODPADKÓW NA F.O.N. już się rozpoczęła. Łódzkie towarzystwo przeciwzbrodnicze przygotowało specjalny aparat zbiórkowy i zakupiło wózki do transportu odpadków. Sekcja zbiórki apeluje do wszystkich mieszkańców oraz przedsiębiorstw o gromadzenie złomu żelaznego, papieru, galganów i t. d.

298 NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW zanotowano w pogotowie P.C.K. w marcu. Najwięcej wypadków zanotowano przy pracy — 69, ofiar wypadków ulicznych i bójek — 43, otrucia: sublimatem, jodyną, denaturatem, esencją octową, arsenianem miedzi, chlorkiem cynku, formaliną i szkodliwymi truciznami — 14 i t. d.

22 MATKI PRZYJĘTO w ubiegłym miesiącu do Domu Matki. Ojcami dzieci tych matek według zawodów było 12 robotników, 2 stolarzy, 2 ślusarzy, 1 nauczyciel, 2 pracowników umysłowych, 1 piekarz, 1 ogrodnik. Wydział opieki społecznej wytoczył sprawy o alimenty 17 osobom.

PORADNIA OGRODNICZA powstanie przy wydziale plantacji miejskich z inicjatywy Związku Miast. Zadaniem poradni będzie udzielanie pomocy i rad przy zakładaniu ogródków jordanowskich, ogródków działkowych, zieleńców, pielęgnowanie roślin, walka ze szkodnikami i t. d.

Podwyższenie składek na ubezpieczenia społeczne

Przed kilku dniami donosiliśmy o podwyższeniu składek na ubezpieczenie pracowników fizycznych i umysłowych. W obliczeniu cyfrowym, nadesłanym nam przez ubezpieczalnię była pewna nieścisłość, a ponieważ sprawa ta interesuje wszystkich pracodawców, należy ją wyjaśnić. Wysokość składki w ubezpieczeniu emerytalnym robotników wynosić będzie obecnie 5,3 proc. z czego na ubezpieczeniowego wypadka 3,35 proc. a na pracodawcę 1,95 proc. (i).

Dyżury aptek

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kałkiewicza, Zgierska 54. A. Rychter i B. Łoboda 11. Listopada 86. M. Zundelewicz Piotrkowska 25. S. Bojarski i W. Schatz. Przejazd 19. Cz. Rytyel, Kopernika 26. M. Lipiec, Piotrkowska 193. A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

Budowa Akademii Lekarskiej odroczone

Przewidziane na ten cel 2 miliony złotych będą użyte na zatrudnienie bezrobotnych.— Delegacja sezonowców u p. wicemin. Garbusińskiego

Onegdaj udał się do Warszawy wiceprezydent Walczak w towarzystwie delegacji komisji międzyzwiązkowej robotników sezonowych, celem interweniowania w ministerstwie opieki społecznej w sprawie powiększenia kredytów na roboty inwestycyjne w Łodzi oraz poprawy warunków pracy i płac robotników sezonowych.

Delegacja przyjęta została przez p. wiceministra Garbusińskiego. Po zreferowaniu przez wiceprez. Walczaka sprawy tegorocznych kredytów, przedstawiciel komisji międzyzwiązkowej Ortel złożył memoriał, w którym obrazowano obecną sytuację w Łodzi. W memoriale podkreślono, że w roku ubiegłym Łódź otrzymała na roboty inwestycyjne 7.751.000 złotych, wobec czego można było zatrudnić 4300 robotników, gdy w roku bieżącym, mimo, że sytuacja sezonowców pogorszyła się, przyznano Łodzi zaledwie 3.450.000 złotych. Ponieważ wykonanie planu tegorocznego wymaga kwoty 9.675.000 złotych, a zarząd miejski przeznaczył ze swych funduszy zł. 2.470.000, brak jest jeszcze sumy 3.755.000 złotych. O ile ministerstwo nie spowoduje wpłacenia tej sumy przez Fundusz Pracy, około 1000 robotników z rodzinami pozostanie bez środków do życia. W końcu memoriału

Pasta do zębów „Odol”

jest idealnym środkiem do czyszczenia zębów, wywarzanym na podstawach naukowych.— Nie narusza ona emalii. Dzięki niej zęby stają się piękne i lśniące jak perły. A więc do codziennego pielęgnowania zębów tylko pasta Odol.

ODOL

wnosi o wprowadzenie 6-dniowego tygodnia pracy i o podwyżkę płac o 25 procent.

W odpowiedzi wicemin. Garbusiński oświadczył, że w zasadzie Fundusz Pracy kredytów dla Łodzi nie zmniejszył. Jednakże ministerstwo opieki społecznej zobowiązało się wobec komitetu budowy Wyższej Szkoły Lekarskiej w Łodzi, że wpłaci 2 miliony złotych na ten cel. W razie gdyby w roku bieżącym

suma ta nie miała być przez komitet wykorzystana — pieniądze te będą przekazane zarządowi miejskiemu na prowadzenie robót inwestycyjnych. Odnosnie postulatów komisji międzyzwiązkowej, wicemin. Garbusiński zakomunikował, że jest rzeczą niemożliwą podwyższenie stawek o 25 proc. i wprowadzenie 6-dniowego tygodnia pracy, ponieważ wpłynęłoby to, zdaniem p. wiceministra, na zmniejszenie zatrudnienia i pociągnęłoby za sobą zmianę w stanie zatrudnienia na terenie całego państwa.

Delegacja przyjęta została następnie przez dyrektora Funduszu Pracy Feskierskiego, który potwierdził oświadczenia wicemin. Garbusińskiego.

Dziś posiedzenie magistratu

Na porządku dziennym sprawa robót inwestycyjnych

Dziś odbędzie się, ostatnie przed świętami Wielkiej Nocy, posiedzenie kolegium magistratu.

Na posiedzeniu dzisiejszym omówiona będzie sprawa tegorocznych robót inwestycyjnych w Łodzi w związku z zamierzeniem zrealizowania pełnego programu robót przez zarząd miejski.

W związku z tygodniem przedświątecznym dziś po raz ostatni odbędzie się w zarządzie miejskim pełne urzędowanie. W piątek urzędowanie w biurach zarządu miejskiego trwać będzie tylko do godz. 1 po południu, a w sobotę — do 12 w poł.

Jak się dowiadujemy, w zarządzie miejskim nastąpią w ciągu bieżącego miesiąca dalsze zmiany personalne na wyższych stanowiskach. Zmiany te będą miały charakter przesunąć z wydziału do wydziału. Natomiast stanowisko naczelnika wydziału gospodarczego, opróżnione po objęciu przez p. Purtała urzędu wiceprezydenta miasta, nie zostanie na razie obsadzone. Obowiązki naczelnika pełnić będzie kierownik Leńniczak.

Najbliższe posiedzenie plenarne rady miejskiej zwołane będzie na dzień 20 bm. Poprzedzą je posiedzenia komisji radzieckich finansowo - budżetowej i do spraw ogólnych. (i).

Szybko gotowa jest

TELEGRAM * dzisiejsze * przyjeżdżamy * dzisiaj * na plażę *

Dawa

DARNA NA PROSZKU DO PIECZENIA

DR. A. WANDER S.A. KRAKÓW

Przeciw defetyzmowi i hitleryzmowi

szerzonemu przez organizacje niemieckie.— Uchwała wiecu Związku Młodej Polski w Tomaszowie-Mazowieckim

W dniu 2 kwietnia 1939 r. odbył się w Tomaszowie Maz. wiec, zwołany przez Zw. Młodej Polski. Na wiecu uchwalona została następująca rezolucja:

„Stojąc w obliczu przemian ogarniających całe społeczeństwo polskie w odniesieniu do zaszłych ostatnio wypadków, które wstrząsnęły do głębi duszą narodu — zebrani na wiecu Związku Młodej Polski w Tomaszowie Maz. w dniu 2 kwietnia 1939 roku w ilości około 3-ch tysięcy stwierdzają: praca brunatnych agentur hitleryzmu w ośrodkach ziemi łódzkiej a między innymi w Tomaszowie Maz., stoi w kardynalnej sprzeczności z zasadami lojalności państwowej; organizacje w rodzaju „Jungdeutsche Partei“ (Partii Młodoniemców) i

inne, prowadzą akcję dywersyjną w terenie, sięgając pogłoski uwłaczające godności narodowej Polaków;

masowe ucieczki młodych Niemców do Rzeszy w dniach sprawy czeskiej i klajpedzkiej były dyrygowane przez „Jungdeutsche Partei“;

Niemcy zatrudnieni w miejscowych fabrykach i zakładach użyteczności publicznej swą butną postawą i sławieniem hitlerowskiego reżymu prowokują Polaków;

agresywna i wieloznacząca postawa miejscowych Niemców zmusza społeczeństwo do zajęcia czynnego stanowiska wobec aktualnych zagadnień mniejszościowych w Polsce.

W ścisłej zależności od powyższego, zebrani żądają:

- 1) natychmiastowego rozwiązania

organizacji „Jungdeutsche Partei“ i hitleryzujących organizacji na terenie m. Tomaszowa.

2) usunięcia z odpowiedzialnych stanowisk w zakładach przemysłowych i instytucji użyteczności publicznej wszystkich Niemców, oraz

3) natychmiastowego skierowania do miejsca odosobnienia w Berezle ślewców defetyzmu i rodzin uciekinierów do III-ej Rzeszy“.

Przewodniczący zebrania: (—) St. Piątek, Sekretarz (—) Cz. Domaradzki. Rezolucja powyższa została przesłana do p. premiera i ministra spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowskiego.

KINO **CASINO**

DZIŚ, w czwartek pocz. seansów 4, 6, 8, 10

WIELKI WALEC

Rewelacyjny, porywający film realizacji J. DUVIVIERA

LUIZA RAINER MILIZA KORUS FERNAND GRAVEY

Pomoc Zimowa to wyścig ludzkich serc

Ofiary na F.O.N.

W dniu 4 kwietnia 1939 r. zgłosiły się u d-cy OK. IV p. gen. Thommee następujące delegacje z ofiarami na FON:

1. Sekcja kobiet przy Stowarzyszeniu Śpiewaczym „Gloria“ przy kościele Najśw. Marii Panny, Łódź, ul. Miodowa nr. 4 — 25 zł.
2. Stowarzyszenie Śpiewacze „Gloria“ przy kościele Najśw. Marii Panny, ul. Miodowa 4 — 50 zł.
3. Działka Szkoły Powszechnej w Łodzi nr. 80 z okazji imienin kierownika szkoły — 135 zł.
4. Robotnicy, majstrowie i urzędnicy firmy Markus Kohn, Łódź, ul. Leonarda nr. 1 — 2000 zł.
5. Właścicielka i pracownice Pracowni Sukien i Okryć Damskich „E. Zabłocka“, Łódź, Zachodnia 72 — 146 zł.
6. Powszechna Szkoła III stopnia w Reymontowie pod Łodzią — 120 zł.
7. Publiczna Szkoła Powszechna nr. 27 i 85 w Łodzi — 125 zł.
8. Stanisław Rewers, Łódź, Pogonowskiego 43 — 6 zł.
9. Dyrekcja szkoły, koło rodziców, nauczycielstwo i uczenie liceum, gimnazjum i szkoły powszechnej A. Skrzypkowskiej w Łodzi, ul. Piotrkowska 187 — 4800 zł.
10. Natalia Stankiewiczowa, Łódź, 2 obligacje 3 proc. Premiovej Pożyczki Inwestycyjnej nominalnej wartości 200 złotych.
11. Dzieci 31 Publicznej Szkoły Powszechnej III stopnia w Łodzi, koło L. O.P.P. i koło rodziców — 540 zł.
12. P. Wiesław Kowalczyk, uczeń II oddziału szkoły powszechnej w Srebrnej, gm. Brus pow. łódzki — 4.30 zł.
13. Gromada wsi Srebrna gm. Brus, pow. łódzki — 209,50 zł.

Pracownicy Banku Gospodarstwa Krajowego oddział w Łodzi zebrałi jednorazowo na FON. kwotę zł. 893 poza dotychczasowymi stałymi miesięcznymi składkami wpłaconymi na ten cel. Wymienioną kwotę pracownicy oddziału łódzkiego przekazali do zarządu głównego w Warszawie by w łącznej sumie ze wszystkich oddziałów B.G.K. wpłacić komitetowi FON.

Robotnicy i właściciel ślusarni Jan Weissig w Rudzie Pabjanickiej ofiarował na FON zł. 200.

Koło Kobiet w Chojnach ofiarowało na FON zł. 222.

Mieszkańcy wsi Dąbrowa gm. Chojny ofiarowali na FON zł. 174.

Członkowie zarządu Pow. Zw. Rezerwistów pow. łódzkiego ofiarowali na FON zł. 30.

Zrzeszenie pracowników umysłowych Polskiej Akc. Spółki Telefonicznej

Plastyka w Łodzi

Wystawa prac Marka Żuławskiego

To jeden z tych, do których autor „Na srebrnym globie“ pisał w roku 1914 swój prosty, lecz jakże wzniosły wiersz: „Synkowie moi, idę w ból...”

Marek Żuławski miał wiedzy kilka lat. Dziś wyrósł na dojrzałego mężczyznę i utalentowanego malarza.

Z biograficznych danych o nim zanotowaliśmy, że po skończeniu Akademii Malarzkiej w Warszawie, jako stypendysta wyjeżdża za granicę.

Rzut oka na artystyczny dorobek Marka Żuławskiego utwierdza nas w przekonaniu, że wyróżnienie Żuławskie go przez Fundusz Kultury było trafne, że młody stypendysta nie zawiódł pokładanych w nim nadziei.

Obrazy jego są dowodem, że młody malarz posiada swoją własną indywidualność artystyczną, aczkolwiek widoczne są również wpływy malarstwa francuskiego i angielskiego: jako że Żuławski przez czas jakiś bawił i nad Sekwaną i nad Tamizą.

Zastanawiające jest, że podczas swego pobytu w Paryżu Żuławski, stykając się z twórcą szkoły „Kapistów“ Pankiewiczem, wywierającym taki wielki wpływ na kształcąca się we Francji mł-

dzień polską — nie poddał się jego urokowi.

Pankiewicz wydaje się Markowi Żuławskiemu zbyt akademicki.

Bardziej fascynuje go twórczość Bonnard, który ze zdobyczy impresjonizmu wyciąga jego ostateczne konsekwencje w stosunku do światła i kolorów.

Ta świeżość (zawartość światła w kolorze) jest również integralną częścią obrazów Marka Żuławskiego.

Stąd przeświadczenie, że któryś jego obrazów przechodzi niekiedy aż w białość („Martwa natura ze szklanym dzbanem“ lub „Paryż w południe“).

Na specyficzne pojmowanie kolorów wpłynął u Marka Żuławskiego dłuższy pobyt w Anglii — wpłynęła atmosfera angielska, a raczej klimat tej mglistej wyspy, przesyconej oceanicznymi oparami, w których światło, przepuszczone przez matówkę, pełne jest dyskretnych błękitów i niebieskawych przymglań.

Na marginesie wspomnieć tu jeszcze należy o stosunkach, łączących w tym czasie Żuławskiego z wybitnym postimpresjonistą Jamesem Ensorem, kojarzącym w sobie wykwiłt kultury malarstwa francuskiego i angielskiego.

JASNIEJ SŁONCA NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

Do września — musi być ścigacz województwa łódzkiego im. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego

Wczoraj odbyło się, w sali rady miejskiej posiedzenie komitetu grodzkiego budowy ścigacza im. inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Zagaił zebranie, w imieniu gen. Thommee, dyr. Wolczyński, który wygłosił krótkie przemówienie o dotychczasowej działalności, wskazując że do lutego br. Łódź była na szóstym miejscu w ogólnopolskiej akcji zbiórki na ścigacza, a od marca przeskoczyła na trzecie miejsce, co jest dowodem dużej ofiarności społeczeństwa. Niewątpliwie do września pełna kwota — 1.100.000 zł. będzie zebrana.

Następnie dokonano wyboru prezydium komitetu grodzkiego. Przewodniczącym został prez. Kwapiński Jan, I. wiceprzewodniczącym — dyr. Stanisław Dobosz, II. wiceprzewodniczącym — inż. Zbigniew Wilski, sekretarzem — p. Jan Zieliński.

Z kolei nastąpiły sprawozdania przedstawicieli firm, instytucji, organizacji itd

Ze sprawozdań wynikało, że w najbliższych dniach wpłynie na ten cel 100.000 złotych.

Po sprawozdaniach dyr. Wolczyński podziękował zebranim w imieniu gen. Thommee za dotychczasową działalność, będącą wyrazem zrozumienia konieczności dobrojenia Polski na morzu i odczytał rezolucję, którą zebrani przyjęli jednomyślnie. Rezolucja brzmi:

— Zebrani na walnym zgromadzeniu przedstawiciele instytucji, związków, stowarzyszeń po powołaniu grodzkiego komitetu zbiórki na ścigacz, jednomyślnie uchwalają wyrazić podziękowanie oddziałom LMK, organizacjom, cechom, związkom i stowarzyszeniom za dotychczasowe rezultaty pracy, zobowiązując się jednocześnie do wzmożonej akcji, celem terminowego t. j. do września br. ufundowania ścigacza.

Na tym zebraniu zakończono. (i)

Pod koła tramwaju podmiejskiego rzuciła się 43-letnia Bronisława Kamińska

Wczoraj około godziny 11.30 wydarzył się na torze tramwajów dojazdowych, pomiędzy Julianowem i Zgierzem, śmiertelny wypadek.

W chwili, gdy tramwaj zdażał ze znaczną szybkością w stronę Łodzi, zauważył motorniczy jakąś kobietę, idącą po torze, tuż obok szyn.

Motorniczy dał sygnał ostrzegawczy. Kobieta miała jeszcze czas, by zejść z toru, jednak tego nie uczyniła. Pociąg szedł po pochyłości ze znaczną szybkością. Motorniczy począł gwałtownie ha-

W Łodzi na zebraniu ogólnym uchwalilo złożyć jednorazowo gotówką z własnych funduszy 1000 zł. na FON, wzywając równocześnie pracowników innych instytucji do poparcia akcji dobrojenia armii.

Niezależnie od tego wezwano wszystkich członków Zrzeszenia do jaknajwydatniejszego subskrybowania Pożyczki Lotniczej.

mować, ale już nie zdołał wozu całkowicie zatrzymać. Nieszczęśliwa, pchnięta przodem wozu, dostała się pod koła.

Po kilku minutach wydobyto z pod kół jej zmasakrowane zwłoki.

Ciało przewieziono do prosektorium. Wdrożone przez policję dochodzenie doprowadziło do ustalenia, iż denatką była 43-letnia Bronisława Kamińska zam. w Radogoszczu przy ul. Kościuszki nr. 2.

Jak się okazało dalej, denatka, bezrobotna, zapowiadała swym najbliższymi, iż jeśli nie dostanie zasiłku, który się jej zresztą na mocy prawa i przepisów nie należał — odbierze sobie życie. (i).

Grand-Kino

Pocz. 4, 6, 8, 10

W 2-im tygodniu wyświetlania arcydzieła p. t.

„BIAŁY MURZYN“

Ceny miejsc: III — 1.09, II — 1.50, I — 2.20 na wszystkie seanse.

Wycieczki do Warszawy na Festival Muzyki Współczesnej

W dniach od 14 do 21 kwietnia odbywać się będzie w Warszawie X Festival Muzyki Współczesnej. W związku z tym, na skutek zarządzenia Ministerstwa Komunikacji, Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd do Warszawy, na podstawie kart uczestnictwa, uprawniających do ulgowych przejazdów indywidualnych w czasie od 13 do 21 kwietnia r. b. Zniżka kolejowa w drodze powrotnej wynosi 75% w klasie I, II lub III, a w ciągu osobowego lub pośpiesznego.

Do karty uczestnictwa są dołączone 2 kupony, a mianowicie: kupon Nr. 1 uprawniający do bezpłatnej wymiany biletu wstępu na jeden z koncertów organizowanych w ramach programu festiwalu i kupon Nr. 2 do bezpłatnego udziału w wycieczce pieszej po Warszawie z przewodnikiem.

Karty kontrolne w cenie zł. 4 nabycia w przedstawicielstwach na dworcach Łódź-Fabr. i Łódź-Kal. w biurach podróży.

Gościnnie występy Cyrku Staniewskich

Znany z poprzednich występów Cyrk Staniewskich, przybył do Łodzi nym pociągiem do Łodzi i rozbił obozowisko namioty na placu przy Kościuszki 5/7.

Jak się dowiadujemy, obecny program przewyższać będzie wszystkie dotychczasowe, jakie mieliśmy okazję oglądać. Rewia ludów i tresura egzotycznych zwierząt oraz kilkanaście nowych atrakcyjnych uzupełnień będącymi jak zwykle program otwarty.

Inauguracyjne przedstawienie w twarciu Cyrku nastąpi w niedzielę 12 kwietnia r. b. o godz. 4.15 po południu.

O bliższych szczegółach otwartym damy.

KINO EUROPA

Dzisiaj, w czwartek
pocz. seansów 4, 6, 8, 10

Szczepko i Tonk

w przebojowej komedii p. t.

»WŁÓCZĘGI«

Nie każdy może być lotnikiem

wymagane są do tego: orli wzrok, żelazne serce, stalowa wola i wielka zwinność. — Lotnictwo — to obrona naszych miast i wsi

Lotnictwo będąc bronią międzynarodową, a zarazem najbardziej nowoczesną jest niemniej polską bronią naszą. Jeśli jaki rodzaj broni — to która właśnie zachowało tę czytelność cechowała dawne starcia. Bronią jest trudna, lotnikiem może być każdy. Bo tu nie występuje kwestia gotowości do ofiar i wyprawności fizycznej, która z przetrwania zdrowego mężczyzny czyni go niebezpiecznym. Tu potrzeba czegoś więcej: orlego wzroku i żelaznego serca, niezaprzeczalnej odwagi i prawdy, nie zblizszej zwrotności. Taki też jest polski.

Porównujemy go z dawnym rycerzem, bo obaj walczą w tych samych warunkach psychicznych. W dzisiejszym lotnictwie, jak w dawnym rzeźniczym rycerskim brutalna siła mała odgrywa rolę, wybija się natomiast lotniczym bystrością i niezłomnością woli zdolnej do błyskawicznych

I dlatego właśnie, że tak ściśle zespolona z najlepszymi cechami rycerskiej natury polskiej, jest bronią lotniczą bronią ulubioną Polaków. Lotnictwo jest pupilem narodu, a niebiesko-szare mundury naszych lotników szczególnie są otoczone miłością i promieniują z nich swoisty jakiś wdzięk i siła. Pamiętamy, że to są ci ludzie, którzy kiedyś będą walczyli na wysokości tysięcy metrów od ziemi — o wielkość Polski.

Nie tylko fachowi wojskowi, ale i wszyscy obywatele, jakbądź zorientowani w sprawach wojskowych, wiedzą doskonale, jak olbrzymią rolę odgrywa lotnictwo w wojnie współczesnej. Że to nie tylko walka, ale i wywiad: wywiad na terenie nieprzyjacielskim i zarazem niezastąpiony organ kontroli i obserwacji szeregów własnej armii. A nade wszystko pamiętają obywatele o tym, że lotnictwo nasze — to obrona naszych miast i wsi, naszych kościołów, fabryk, czełgodnych zabytków i

instytucji, domów mieszkalnych i miłowni rodzin polskich z naszymi kobietami, dziećmi i starcami. I wiedzą jeszcze, że lotnictwo to powietrzna eskadra, która zawsze doleci do wrogiej stolicy, do wrogich ośrodków uzbrojenia — i tam odpowie właściwie na próby niszczenia z góry naszej ziemi, naszego bogactwa i naszej obrony.

Oto względy ogólne, które sprawiają, że lotnictwo jest u nas tak bardzo kochane i tak bardzo popularne.

Dziś przeżywamy chwilę osobliwą. Niezwykłe napięcie polityczne, które obserwujemy w naszym najbliższym sąsiedztwie skłania nas do innych jeszcze myśli i rozważań. Nie będziemy tu powtarzać rzeczy powszechnie znanych. Nie będziemy się rozwodzić nad naszą miłością pokoju i nie będziemy do wodzić, że stokrój większa od tej miłości jest w naszych sercach miłość wolnej Ojczyzny, że póki „za wszelką cenę“ jest nam tak obcy, iż samo to poję-



Poleca na nadchodzące

Święta Wielkanocne

znane ze swej dobroci

PIWA:

JASNY KRYSZTAŁ
Caramel - ciemne - słodkie

LEMONIADY:

Oranżadę, owocową, Kefirela z znaczną zawartością kwasu mlecznego.

OCET:

Spirytusowy, stołowy i do marynat

Złoty medal na Wystawie Rzemieślniczej w Łodzi.

emysłowcy, kupcy, lekarze, adwokaci, pracownicy i robotnicy

Jednym słowem-wszyscy

subskrybują Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. — Każdy musi spełnić ten obowiązek wobec Państwa

Wobec przyjmowania z dniem 5 b. subskrypcji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przez wszystkie instytucje kredytowe, komisarz wojewódzki P. zaprzestął przyjmowania deklaracji i podaje do wiadomości, że subskrypcję pożyczkę nie są już zobowiązani nadsyłania pod jego adresem zawiadomień o dokonanych na ten cel wpła-

Lotniczej Komitet F.O.N. przy Izbie Lekarskiej Łódzkiej opodatkował lekarzy członków Izby na FON. w następującej wysokości:

Lekarze zarabiający do zł. 400 mies. wpłacają pół proc. zarobku brutto miesięcznie.

Lekarze zarabiający powyżej zł. 400 mies. wpłacają na FON. 1% od zarobku brutto mies.

Od ogólnej sumy ofiary na FON może być odliczana kwota wpłacana za pośrednictwem instytucji, w których dany lekarz pracuje.

Składki powinny być wpłacane w pierwszych 5 dniach każdego miesiąca w ciągu całego roku, począwszy od kwietnia r. b. do 1 kwietnia 1940 r.

O subskrypcji i jej wysokości winien każdy lekarz zawiadomić zarząd Izby.

Zgromadzenie akcjonariuszów Elektrowni uchwaliło subskrybować Pożyczkę Lotniczą w wysokości zł. 500.000 i złożyć ofiarę jednorazową w kwocie zł. 100.000 na FON. niezależnie od sum, zadeklarowanych przez pracowników.

Następujące zakłady wielkiego przemysłu włókienniczego subskrybowały w dalszym ciągu przytoczone kwoty, deklarując zarazem ofiary na Fundusz Obrony Narodowej:

Eisert Karol 50.000 zł., nadto członkowie zarządu, dyrekcji i pracownicy — 30.000 zł. Firma przekazała ostatnio na FON. zł. 20.000.

Łódzka Fabryka Nici 50.000 zł. (dotatkowo do dyspozycji Kom. Przem. F. O.N. zł. 12.000);

Steinert Karol — 30.000 zł.

Zarząd firmy „Boruta“ w Zgierzu subskrybował Pożyczkę Przeciwlotniczą w wysokości zł. 150.000. Nadto robotnicy i urzędnicy tej firmy na sumę zł. 80.000.

W dalszym ciągu subskrypcji P.O.P. zadeklarowali w dniu wczorajszym następujący członkowie Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego:

Babad Józef 10.000 zł., Birencwałd I. P. 5.000 zł. Galewski M. 3.000 zł., Grinberg H. 5.000 zł. (robotnicy, pracownicy i majstrów 6.820 zł.), Kamasiewicz Michał — 1.500 zł. Klajman M. 20.000 zł., Matys, Jakubowski i S-ka 5.000 zł., Mayzel i S-ka — personel firmy 3.060 zł., Natali Bracia — 4.000 zł. (robotnicy i pracownicy 2240 zł.), Podstolski K. i S-ka 5000 zł., Pomorska Draia (draparnia i szarparnia) — 1000 zł.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan przed miesiąc m. Łodzi uchwalił wezwać wszystkich właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie 7 oddziałów t. j. Chojen, Zarzawa, Rokicia, Kilińskiego, Zdrowia, Widzewa i Cyganki do gremialnego zakupywania P. O. P., a stowarzyszenie wyasygnowało na pożyczkę zł. 3.000.

Biuro Komisarza P.O.P. w Łodzi

mieści się przy ul. Piotrkowskiej 149, tel. tel. 106-50

Pismem wojewódzkiego komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej z dnia 31.III.1939 r. został powołany na stanowisko komisarza miejskiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na m. Łódź, prezes obwodu miejskiego LOPP p.inż. Stanisław Wrede. Zastępcą komisarza miejskiego został mianowany p. dyr. Henryk Ostrowski wiceprezes obwodu miejskiego LOPP.

Biuro komisarza miejskiego mieści się w lokalu Łódzkiego Obwodu Miejskiego LOPP. przy ul. Piotrkowskiej 149, tel. 106-50 i załatwia wszelkie sprawy związane z rejestracją subskrypcji itp. w godzinach od 9 rano do 15 w dni powszednie.

Ponadto przyjmuje się koresponden-

cję, udziela wyjaśnień itp. w Ośrodku Propagandy i Sprzedaży LOPP, ulica Piotrkowska 149, tel. 106-80 codziennie w dni powszednie od godz. 15 do 19.

W związku z ustaleniem czynności komisarza miejskiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na m. Łódź i — osłoniętym porozumieniem z komisarzem wojewódzkim — wszystkie instytucje i placówki finansowe, które zadeklarowały objęcie czynności związanych z przyjmowaniem subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej proszone są o nadsyłanie dziennych zestawień z podaniem sumarycznych wysokości wpłaconej gotówki przez subskrybentów.

cie nie młodzi się poprostu w polskim mózgu. Powaga międzynarodowego położenia i świadomość, że jedynie męstwo na postawie duchowa obok doskonałego uzbrojenia są gwarantami pokoju polskiego i wolności polskiej — każą nam zwrócić się myślą ku tym środkom, które nam te dobra realnie mogą zabezpieczyć.

Środek ten jest jeden. Na imię mu dobrojenie. A znowu w zakresie dobrojenia lotnictwo wysuwa się na plan pierwszy. To broń nam najpotrzebniejsza, której świetna jakość jest przedmiotem zazdrości wielu narodów europejskich, ale której ilość, choć wcale pokaźna już dzisiaj, musi być jednak wciąż pomnażana.

Wiemy, jakie skutki odniósł apel generała Berbeckiego, któremu Wódz Naczelny powierzył czynność Komisarza Pożyczki Lotniczej. W tym kraju, którego mieszkańcy z trudem i benedyktyńską zaiste cierpliwością układają swój chudy comiesięczny budżet, popłynęły rzeką ofiary na rzecz lotnictwa. Prasa podaje nam wiadomość zdumiewającą, a jednak prawdziwą, Oto w ciągu kilku dni suma ofiar dosięgła wielu milionów złotych. I to, kiedy oficjalna subskrypcja jeszcze nie była otworzona!

Nie tylko pieniądze popłynęły. Również kosztowności i klejnoty, niekiedy wielkiej wartości. General Berbecki w swym przemówieniu, głośnym dzisiaj na całą Polskę, przytacza fakty wzruszającej ofiarności obywatelskiej. Mówi nam o robotniku nazwiskiem Kuśniok Ślązaku, który swe oszczędności z całego życia, tysiąc złotych ofiarował na lotnictwo! General Berbecki przytacza również inne przykłady, niemniej godne uznania. Ale zatrzymajmy się na tym jednym. Wiemy, co to znaczy tysiąc złotych, oszczędzone w ciągu znojnego robotniczego żywota. Wiemy, ile pracy, wyrzeczeń i najtwardszych ograniczeń, ile nadziei na przyszłość pochłonęła ta ofiara! Ślązak Kuśniok magnackim zaiste gestem złożył na ołtarzu Ojczyzny nie swoje tylko pieniądze, ale i podstawę bytu tych, co po nim mieli dziedziczyć. To naprawdę wielki czyn.

Miejmy ten przykład przed oczyma. Niech nam będzie wzorem. A jeśli uda się nam w ramach naszych możliwości przybliżyć bodaj moralnie do tego wspaniałego Ślązaka, pewni być możemy, że lotnictwo nasze nie tylko będzie najlepsze, ale i najpotężniejsze!

Rotholc jedyny kandydat w wadze muszej do udziału w mistrzostwach bokserkich Europy w Dublinie

Łódź 5 kwietnia. Zaledwie tydzień dzieli nas od wyjazdu reprezentacji bokserkiej Polski do Dublinu, a dziś jeszcze nie ma decyzji, kto będzie naszymi reprezentantami w mistrzostwach Europy. Kapitan związku PZB jest niezdeterminowany z wyborem reprezentacji, a wiadomości nadchodzące z Poznania muszą wywołać poważny niepokój o skład naszej drużyny.

W sferach zbliżonych do PZB mówi się bowiem wyraźnie o tym, że władze bokserkie noszą się z zamiarem dokonania eksperymentu w kilku wagach. Wymienia się przy tym nazwisko Sobkowiaka zamiast Rotholca jako kandydata do wagi muszej. Przewidziane są również przesunięcia w wyższych wagach.

Zwracamy uwagę na wielkie niebezpieczeństwo, jakie kryją w sobie tego rodzaju niepożądane eksperymenty. Muślimy pamiętać, że ciąży na bokserach polskich obowiązek obrony tytułu mistrza Europy, zdobytego w Mediolanie przed dwoma laty. Nie wolno więc w żadnym wypadku lekceważyć Dublinu, nie można pozwolić sobie na eksperymenty, które z góry skazują boksa polski na niepowodzenie. Należy wykorzystać wszystkie szanse i możliwości, by powtórzyć sukces mediolański, nie wolno bawić się nam w politykę wtedy, gdy w grę wchodzi dobro sportu polskiego. I dlatego uważamy, że w reprezentacji naszej winni znaleźć się tacy zawodnicy,

cy, którzy dają gwarancję należytej obrony barw polskich. W wadze muszej jedynie Rotholc ma szansę odegrania właściwej roli w Dublinie. Tylko ten zawodnik może wywalczyć tytuł mistrza Europy, a Jasiński czy Sobkowiak nie będą tam mieli nic do zrobienia.

Przypomnijmy sobie turniej bokserki na Olimpiadzie berlińskiej. Polityka PZB pozbawiła nas wówczas cennego niemal złotego medalu w wadze muszej. A przecież w 1936 roku Sobkowiak był znacznie lepszy niż w tej chwili. Dziś PZB zamierza ponownie wkroczyć na tę samą drogę, zapominając o smutnych doświadczeniach z lat ubiegłych.

Przestrzegamy więc póki czas przed

niebezpiecznym eksperymentem, bo opinia sportowa nigdy nie podaruje tego władzom pieściarskim.

Jesteśmy również przeciwnikami przesuwania zawodników do kategorii wyższej czy niższej. Mistrzostwa Europy to nie jednorazowe spotkanie, lecz uciążliwy kilkudniowy turniej i nie wolno nikogo zmuszać do tego, by w ciągu tygodnia głodował, „dając” wagę. To są rzeczy powszechnie znane, których doświadczonym działaczom nie trzeba powtarzać.

Polityka musi pójść w bok jeśli chcemy zatrzymać swój dotychczasowy stan posiadania w boksie europejskim.

— stł —

Pożyczki na budowę domów

Specjalna komisja zbada wszystkie podania

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu rozbudowy miasta w nowym składzie, ustalonym przez radę miejską oraz magistrat. Przewodniczył na posiedzeniu prez. Kwapiński.

Na posiedzeniu zapoznano się z pracami dotychczasowego komitetu oraz postanowiono jaknajrychlej rozpatrzyć zgłoszone podania o pożyczki, ze względu na rozpoczynający się sezon budowlany.

Ponieważ BGK w roku bieżącym poczynił szereg zastrzeżeń odnośnie udzielania pożyczek na budowę domów mieszkalnych, uznano, że tak duże ciało jak komitet nie będzie w stanie rozpatrzyć

szczegółowo podań i sprawdzić każdorazowo, czy odpowiadają one warunkom. Z tych względów powołano specjalną komisję, do której weszli wiceprez. Szewczyk oraz pp. Grabowski, Borucki, Potkański i Milman. Komisja ta w ciągu kilku dni zbada wszystkie podania i zgłosi na następnym posiedzeniu plenarnym komitetu, które odbędzie się w przyszłym tygodniu, odpowiednie wnioski. Równocześnie komisja rozpatrzy sprawę ewentualnego solidaryzowania się z memoriałem m. Tarnowa w sprawie obniżenia oprocentowania kredytów z BGK, które wynosi obecnie 6,5 proc. (i)

Dwaj kasjerzy skazani na karę więzienia za sprzeniewierzenie pieniędzy skarbowych

Donosiliśmy o toczącej się w sądzie okręgowym rozprawie przeciwko dwóm kasjerom urzędu pocztowego na dworcu Kaliskim — 32-letniemu Szczepanowi Ignasiakowi i 53-letniemu Antoniemu Barlakowi, oskarżonym o przywłaszczenie ponad 9000 zł. z powierzonej im kasy.

Barlak, jak wspominaliśmy, został już w swoim czasie skazany na dwa lata więzienia za ciężkie postrzeżenie przechodnia na dworcu Kaliskim. Działo się to wtedy, gdy dowiedziawszy się, iż kolega stara się uwieść mu żonę — gonił go Barlak i strzelał za nim z rewolweru.

Obecnie Barlak skazany został na dwa i pół roku więzienia i 200 zł. grzywny z zamianą na 20 dni aresztu, Ignasiak — na dwa lata więzienia i grzywnę w tej samej wysokości. Ponadto od Ignasiaka sąd zasądził na rzecz Skarbu Państwa zł. 9020.

W motywach sąd wskazał, że przy wymiarze kary Ignasiakowi miał to uwadze jego przyznanie się ze skrupułą do winy. Ferując wyrok w stosunku do Barlaka, sąd uwzględnił jego wiek i fakt, że był opłakany przez kobietę, która sprowadziła go z drogi ucziwości. (i)

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 6-go kwietnia.

- 5.30—5.35: Pieśń Wielkopostna. 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa.
- 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: P. Czajkowski V-ta Symfonia w wyk. Ork. Concertgebouw w Amsterdamie pod dyr. Willema Mengelberga (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: Rozmowa technika z młodzieżą — przeprowadzi Wacław Frenkiel. 15.15—15.30: Kłopoty i rady: „Przepisy świąteczne techniczne” — dialog w opracowaniu Felicji Słaboszewiczowej. 15.30—16.00: Jan Sebastian Bach: Preludia chorałowe w wykonaniu Orkiestry Smyczkowej Stow. Muzyków Polskich pod dyr. Adama Kopycińskiego (z Krakowa). 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.55: „Miserere mei Deus” — audycja słowno-muzyczna w oprac. ks. Wokalny pod dyr. ks. Stuglika i recytator mma St. Stuglika. Wykonawcy: Męski Zespół Wokalny pod dyr. ks. Stuglika (ze Lwowa).
- 16.55—17.15: Claude Debussy: Fragmenty symfoniczne z muzyki do dramatu „Męczeństwo św. Sebastiana” (płyty).
- 17.15—17.25: „Na zebaczym szlaku” — felieton, wygłosi Kazimiera Muszałówna.
- 17.25—18.00: Recital wioloncelowy Dezyderjusza Danczowskiego. Akompaniuje Władysław Raczkowski (z Poznania).
- 18.00—18.10: „O młodej Łodzi” — pogadanka wygłosi Stanisław-Roman Kubiak.
- 18.10—18.20: Muzyka (płyty).
- 18.20—18.25: O wszystkim po troszku.
- 18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

- 18.30—19.15: „Żywy Bóg” (część II) „W wieczniku i na Górze Oliwnej”. Napisaly Cita i Zuzanna Malard (Francja). Słuchowisko w opracowaniu i przekładzie Andrzeja Rybickiego (ze Lwowa).
- 19.15—20.15: Koncert popularny: Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego, Helena Hrab-Szałkiewiczowa — śpiew, Aleksander Brachocki i Karol Trombiak — duet fortepianowy.
- 20.15—22.15: Józef Elsner: „Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa, czyli tryumf Ewangeli” — oratorium w 2-ch częściach: Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej, Miejskie Koła Śpiewacze pod dyr. aTeusza Czudowskiego i soliści: Irena Cywińska — sopran, Michał Zabeyda — tenor, Witold Myszkowski — baryton. T. Łuczaj — bas. W przerwie około godz. 21.00 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Komunikat śniegowy. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.
- 22.15—22.35: Fragment z powieści „Litość” — Czesława Straszewicza
- 22.35—22.55: Muzyka (płyty).
- 22.55—23.00: Wiadomości bieżące.
- 23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 18.00—WIEDEN: „Paarsifal” — opera Wagner (transm. z Opery)
- 20.40—DEUTSCHLANDSENDER: Koncert symfoniczny. Dyr. H. Abendroth.
- 21.00—MEDIOLAN: „Mesjasz” — oratorium Haendla.
- 21.00—RZYM: „Messa da Requiem” — Verdiego.
- 21.30—BORDEAUX: Utwory Messagera.
- 22.00—BRUKSELA Franc. Concert ork. symf.
- 22.35—DROITWICH: Symfonia B-dur Schumanna.



Union Touring walczy w Radomsku

Pilkarze Union-Touringu zaproszeni zostali na drugi dzień Świąt Wielkiej Nocy do Radomska, gdzie zmierza się z tamtejszym KS. Wilk. Łodzianie wyjadą w możliwie najsilniejszym składzie, by dać drużynie dobry trening przed meczem ligowym z Wisłą.

Lekkoatleci Łodzi na FON

W zarządzie Ł.O.Z.L.A powstała myśl złożenia przez sport lekkoatletyczny łódzki ofiary na F.O.N. W tym celu zwolana będzie konferencja kierowników sekcji lekkoatletycznych wszystkich klubów, na której wysunięty będzie projekt opodatkowania każdego zawodnika i zawodniczki przynajmniej kwotą jednego złotego. W ten sposób Ł.O.Z.L.A zebrałby z góra 1.000 złotych, gdyż tylu zawodników i zawodniczek mamy w Łodzi.

Zarząd Ł.O.Z.L.A. wychodzi z założenia, że lekka atletyka, będąc podstawą wszystkich sportów, musi też odegrać odpowiednią rolę jeśli chodzi o składanie ofiar na obronność kraju.

Wyścigi konne w Łodzi

Za niespełna miesiąc rozpocznie się w Łodzi sezon wyścigów konnych. Otwarcie sezonu wiosennego nastąpi 30 kwietnia na torze wyścigowym w Rudzie Pabianickiej, a nie jak to miało miejsce od lat kilku na torze stołecznym. W tym celu na torze w Rudzie przeprowadzane są już intensywne prace przygotowawcze.

Konie, mające brać udział w wyścigach łódzkich, pracują już pełną parą. Najlepiej przygotowane są konie mniejszych stajen. Te mają w wyścigach łódzkich duże szanse ze względu na nieobeslanie sezonu łódzkiego przez lepsze jednostki.

Dotychczas zgłosiło swój udział w mecingu łódzkim około 180 koni stajen warszawskich i prowincjonalnych.

„Sport szkolny”

Zbliża się sezon wiosenny, a z nim cała młodzież opuszcza sale gimnastyczne, by przenieść się na zieloniejące boiska. „Sport szkolny” przeczł wiosnę i już od ostatniego numeru rozpoczął cykl artykułów technicznych, związanych z lekkoatletyką, królową sportów na terenie szkół średnich. Stanisław Potkiewicz daje wskazówki dla biegów na przelaj, a w dalszych numerach czytelnicy dowiedzą się o innych konkurencjach w opracowaniu, naszych najlepszych speców w dziedzinie praktyki i teorii sportu: K. Hoffmana, Gierutty i innych.

Interesująco zapowiada się dyskusja zapoczątkowana przez jednego z młodych czytelników na temat remisów w mistrzostwach bokserkich.

Przyszłe numery okażą jakie ma na ten temat zapatrywania nasza młodzież szkolna.



ŁÓDZKIE TEATRY MIEJSKIE

Dziś, w czwartek, w piątek i w sobotę Wielkiego Tygodnia przedstawienia trach' zawieszono.

PORANEK DLA DZIECI W TEATRZE
Teatr dla dzieci „Kot w butach” gra niedziąlek, 10 b. m. (drugie święto) o 12-iej w południe w Teatrze Polskim (na 27) jeden raz przed wyjazdem na tournée bajkę p. t. „Dziwny doktor” (według powieści „Dr. Dolittle i jego zwierzęta” Bilety już do nabycia w Teatrze Miejskim miejska 15).

„CZERWONY KAPTUREK”
w Teatrze Popularnym, ul. Ogródowej 18 w drugie święto Wielkiejnocy w Teatrze Popularnym przy ul. Ogródowej 18 przedstawienia baśni w 3-aktach p. t. „Czerwony Kapturek”. Początek przedstawień o godz. 12.30 i o godz. 4-iej po poł.

RUTH SOREL W ŁODZI
Jak się dowiadujemy, Ruth Sorel tylko jeden raz we wtorek, dnia 11 kwietnia o godz. 8.45 wiecz. w Teatrze Polskim przy Cegielińskiej Nr. 27.

Przedprzedaż biletów odbywa się w Teatrze Polskim, Cegielińska 27, codziennie od godziny 5-iej po poł.

ODCZYT O SYTUACJI ŻYDÓW NA ŚWIĘTO
Dziś, w czwartek, dnia 6 kwietnia o godz. 8.30 wiecz. w klubie Tow. przy N. Ogródowej Nr. 96, p. Bela Pevzner z Państwa glosi referat o sytuacji Żydów na święto wolny.

Dziś-kina czynne

Dziś, w Wielki Czwartek, w kinach łódzkich są normalnie czynne. Jutro i pojutrze, t. j. w Wielką Sobotę kina są zamknięte. Wznowienie przedstawień nastąpi w pierwszy dzień Świąt Wielkiej Nocy o godz. 12 w poł.

The most...
Jak możesz pracować stale cierpiąc na upośledzenie...
BÓLE REUMATYCZNE i ARTRETYCZNE
Tyle razy powtarzano!
KLEROL jest środkiem przeciwréumatycznym i przeciwartretycznym, łagodnym, natychmiast bóle i napobiegającym ich powstaniu.
Dlatego o tym przypominaś?
KLEROL MASC DO WODY KLEROL PŁYN DO K...
KLEROL DO NABYCIA w APTEKACH I SKŁADACH APTEC...

Z karty żałobnej
B. p.
Anna Drejzensztokowa
Dn. 3 kwietnia zmarła b. p. Anna Drejzensztokowa, lekarz-dentystka. Odszedł człowiek, o niezwykłej przykładowej, człowiek dla którego tości i zasług nie możemy przyznać przeciętnej.
Społeczniczka z powołania, skromna, nie ubiegająca się o wyróżnienia b. p. Anna Drejzensztokowa brała swój udział w życiu organizacyjnym, w Klubie Inteligencji Żydów, w Auxilium Academicum, w Troskliwa opiekunka rodziny, w społecznictwa, lekarka, nie tylko o etyki koleżanka, w życiu publicznym szczerzy o ujmującej prostoty wiek — oto wartości nieprzemijające, które cechowały b. p. Annę Drejzensztokową.
Zgon Jej wywołał szczerzy żal wszystkich, którzy mieli okazję się zetknąć.

Robotnicy pojedą na urlop

o Józefowa, Bystrzyca i Zakopanego. — Delegaci Łodzi na kongres włóknarzy

Na posiedzeniu zarządu głównego związków włóknarzy, jako wybrani delegatów na kongres międzynarodowej wydzienicznej, który odbędzie się w lipcu r. b. jako delegaci wzięli udział pp. Antoni Szczerkowski, Adam Walczak, Emil Zerbe i Klim...

W tegorocznej akcji masowych urlo-

Podziękowanie prez. Kwapińskiego

W imieniu Wydziału Wykonawczego Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi składam serdeczne podziękowanie pp.: Włodzisławowi Józefowi, Wice-wojewodzie łódzkiemu inż. Józefowi Maciejowskiemu, Prezesowi Sądu Okręgowego Janowi Maciejowskiemu, Prokuratorowi Sądu Okręgowego Marianowi Maciejowskiemu, Grodzkiemu łódzkiemu drowi Henrykowi Mostowskiemu, Prezesowi Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi drowi Maciszewskiemu, Prezesowi Związku Przemysłu Włók. w Państwie inż. G. Geyerowi, Prezesowi Polsk. Kupców i Przem. Chr. Zygmuntowi Fiedlerowi, Prezesowi Izby Rzem. Stanisławowi Koczyńskiemu, Prezesowi Krajowego Zw. Przem. Włókienniczego inż. Babiackiemu, Prezesowi Gminy Wyzn. Żyd. posłowi J. L. Bergowi, Prezesowi Izby Słobowej w Łodzi drowi Michałowi Szadkiewiczowi, Prezesowi Banku Polskiego Bronisławowi Szewcowi, Prezesowi Pocztowej Kasy Oszczędności Stanisławowi Jarze, Prezesowi Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy inż. J. K. Poznańskiemu, Prezesowi Polskiej YMCA Alojzemu Trypko, Prezesowi Zarządu Miejskiego Mieczysławowi Kowalskiemu, Prezesowi Zjedn. Zakł. Przem. Baw. i K. Poznańskiemu, Prezesowi Komunalnej Kasy Oszczędności Zygmuntowi...

ów robotniczych zaczyna się już realizować. W dniu wczorajszym robotnicze towarzystwo turystyczne zgłosiło do biura czasów robotniczych następujące miejscowości wypoczynkowe dla robotników łódzkich: Józefów pod Tomaszowem, Bystrzyca na Zaozlu i Zakopane.

Uruchomienie pierwszej kolonii wypoczynkowej dla robotników nastąpi 15 maja.

Wczoraj odbyło się walne zebranie pracowników kolei dojazdowych, na którym omawiano sprawę gratyfikacji świątecznej. W wyniku dyskusji postanowiono, nie rezygnując ze swych żądań, nie podejmować strajku.

Równocześnie uchwalono, niezależnie od subskrypcji pożyczki, opodatkować się w wysokości pół procent od pensji w ciągu trzech miesięcy na FON.

Donosiliśmy już, że w drugiej połowie bieżącego miesiąca przybędzie do Łodzi p. minister opieki społecznej Kościłkowski, który na miejscu zapozna się z długotrwałym sporem w przemyśle łódzkim na tle układu zbiorowego dla majstrów fabrycznych.

W związku z tym na dzień 12 b. m. zwołano plenarne posiedzenie zarządu głównego związku majstrów, celem uzgodnienia postulatów na konferencję z p. ministrem Kościłkowskim. (1)

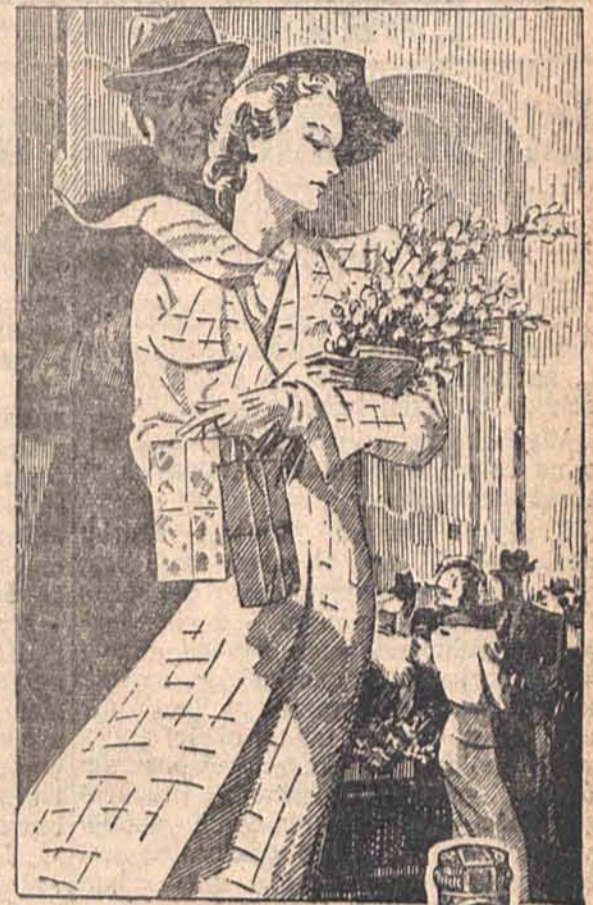
P.K.O. w okresie świąt

W Wielki Piątek, dnia 7 kwietnia br. Kasy i biura Oddziału PKO w Łodzi będą czynne dla klientów tylko do godz. 12-jej.

W dniach 8, 9 i 10 bm. Kasy i biura PKO będą zamknięte.

4711 EAU DE COLOGNE

Podarunek dla tych, których kochamy! Zawsze pożądane i mile przyjmowane: "4711" Eau de Cologne oraz "4711" świąteczne kasetki podarunkowe.



"4711" TOSCA Podziw i utajone pragnienie Pani: "4711" Tosca - Woda Kolońska - Perfumy - Puder.

Katastrofalny pożar w Widawie

7-letni chłopcy podpalił dom. — Dziecko żywcem spłonęło

Do urzędu śledczego w Łodzi wpłynął wczoraj meldunek o katastrofalnym niemal pożarze, jaki szalał onegdaj w miasteczku Widawa.

O godzinie drugiej po południu wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Witkowskiego. Zajął się ogniem stodoła. Ogień szerzył się z błyskawiczną szybkością i przetrzął się na zabudowania sąsiednie.

Mimo niezwłocznej pomocy straży i jej energicznej akcji spłonęły trzy domy, 6 stodół z inwentarzem żywym i martwym i t. d. Straty szacowane są łącznie na około 30.000 zł.

Dochodzenie doprowadziło do ustalenia niezwyklego: oto stwierdzono, że pożar powstał przez podpalenie, którego sprawcami byli dwaj chłopcy: 7-

letni Henryk Urbański i jego rówieśnik Władysław Perliński.

Kilka rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Na tle pożaru wydarzyła się również w Nowym Złotnie, tuż pod Łodzią przejmująca tragedia.

Z nieustalonych przyczyn powstał pożar w zagrodzie Juliana Rakowskiego. Spłonął dom mieszkalny, stodoła i drobne zabudowania gospodarcze.

Po ugaszeniu ognia stwierdzono brak dwuletniego Zbigniewa Kwapińskiego. Poczęto dziecko szukać i znaleziono wśród zgłuszonego zwłoki.

Władze prowadzą w obu wypadkach dochodzenie. (1)

Taksówka wjechała na chodnik

Emerytowany urzędnik ciężko ranny

Przy zbiegu ul. Andrzeja z Al. Kościuszki wydarzył się wczoraj wypadek, którego ofiarą padł przechodzień.

Z nieustalonych na razie przyczyn prowadzący taksówkę szofer wjechał na chodnik.

Przechodzący akurat Tadeusz Pakowicz, emerytowany urzędnik skarbowy, został silnie potracony przez samochód, odniszając zwichnięcie barku stawowego, obrażenia i okaleczenia zewnętrzne.

Poszkodowany został przewieziony do szpitala Św. Rodziny.

Policja wdrożyła dochodzenie. (1)

Dla Dzieci!

Wesoły Poranek Wielkanocny w Teatrze Polskim

Przyjaciół wszystkich dzieci — Teatr „Kot w butach” przygotował na święta dla dzieci nową niespodziankę! Będzie nią wspaniała, wesoła bajka pt. „Dziwny Doktor”

wdług słynnej powieści „Dr. Dolittle i jego zwierzęta”, która „Kot w butach” wystawia w poniedziałek 10 bm. (drugie święto) o godz. 12 w poł. w sali Teatru Polskiego (Cegielińska 27). Bajka ta będzie grana tylko jeden raz, po czym teatr „Kot w butach” wyjeżdża na dłuższe tournée.

„Dziwny doktor” jest najweselszą bajką, jaka została napisana, już na próbach aktorzy nie mogli grać, tylko się ciagle śmiali.

Nowa bajkę reżyseruje Miecz. Stawski, wspaniałe kukły i dekoracje komponował art. mal. K. Mackiewicz. Bilety należy niezwłocznie nabyć w kasie Teatru Miejskiego (Śródniejska 15).

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

PRZY CHOROBAH **Przy WATROBY Minerogen f. f.** DO NABYCIA W APTEKACH I OTYŁOŚCI APTEKA HAZOWIECKA WARSZAWA, HAZOWIECKA 10

Bogacz udający nędzarza został ukarany 7-dniowym aresztem za zakłócenie spokoju publicznego

Przez referat karny starostwa grodzkiego ukarany został aresztem na dni siedem Kazimierz Bogacz, winny zakłócenia spokoju publicznego.

Bogacz jest niezwykle typem włóczęgi: uprawia specyficzny rodzaj procederu polegający na tym, że najczęściej w ludnych punktach miasta pada „z głodu i wycieńczenia”. Dobrzy ludzie wzywają pogotowie. Lekarz przewozi symulanta do szpitala. Gdy się okazuje, że Bogaczowi nie dolega — oczywiście wypisywano go ze szpitala.

W chwili, gdy Bogacza odwoziła karetka pogotowia, zjawił się na widowni jego współnik. Działając pozor-

nie jako ktoś z przechodniów — ów współnik inicjował kwestę na rzecz nieboraka.

W ten sposób nieraz bierali znaczne sumy.

Bogacz był już w związku z tym kilkanaście razy notowany. (1)



(—) JAN KWAPIŃSKI Prezydent m. Łodzi

Ustawa skarbowo-Przedsiębiorstwa „w większym rozmiarze”

Ustawa skarbowo-Przedsiębiorstwa na okres od 1-go kwietnia 1939 do 31 marca 1940 nieznacznie różni się w swym układzie od poprzedniorocznej.

Rząd upoważniony jest do czynienia wydatków łącznie w kwocie 2.525 miln. zł., na pokrycie której to kwoty służą dochody w takiej samej kwocie.

Wydatki mogą być dokonywane tylko na cele i w kwotach ustalonych w rubrykach budżetu.

Kredyty otwiera Minister skarbu miesięcznie. T. zw. *virement* czyli prawo przenoszenia służy w zakresie ściśle w ustawie wymienionym — z obowiązkiem natychmiastowego zawiadomienia NIK. Liczba funkcjonariuszów, zatrudnionych w administracji cywilnej, nie może ani w obrębie żadnej części ani w liczbie ogólnej, ani wreszcie w poszczególnych grupach uposażenia przekraczać ilości etatów osobowych ustalonych w załączniku (dopuszczalne jest obsadzenie nowych etatów przy odpowiedniej redukcji etatów wyższych).

Szczególne postanowienie zawiera art. 7 ustawy, w myśl którego w razie uzyskania nadwyżek dochodów ponad kwoty przewidziane w budżecie lub oszczędności w budżecie wydatków — Rada Ministrów może przyznać funkcjonariuszom państwowym pobierającym do 200 złotych miesięcznie — dodatek do uposażenia. Utrzymany jest podatek specjalny od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych, jednak tylko dla wynagrodzeń powyżej 200 zł. ze skalą progresywną, rozpoczynającą się od 3 proc., a kończąca się przy wynagrodzeniach powyżej 2000 zł. miesięcznie — stopa 25 procent.

Jak zwykle — bezprocentowy kredyt przysługujący Skarbowi Państwa w Banku Polskim uznaje się za fundusz obrotowy Skarbu w roku budżetowym.

Jak zwykle też, ustawa zawiera upoważnienie do udzielania związkom samorządu terytorialnego i gospodarczego z zapasów kasowych pożyczek na termin do 12 miesięcy, z tym, że łączna suma takich pożyczek nie może przekroczyć 20 proc. sumy udziałów w podatkach państwowych inkasowanych przez państwo dla samorządów.

Zestawione tu reguły — jak powiedzieliśmy — mało różnią się od zesłorocznych. Reguły prawa budżetowego w drodze pewnej, zresztą naogół zdrowej, tradycji (tu zaliczamy miesięczne budżetowanie, zakaz przekroczeń rubryk budżetowych, ograniczone *virement*, zakaz przekraczania etatów personalnych, zasady udzielania pożyczek samorządom z zapasów kasowych) — stabilizują się u nas coraz bardziej.

Można sądzić, że te stabilizowane w drodze corocznego powtarzania reguły dojrzały do definitywnego ich zamknięcia w kodyfikacji polskiego prawa budżetowego. Jak wiadomo — od szeregu lat zgłaszane są w tym kierunku postulaty.

Przed zmianą przepisów. — Stanowisko średniego przemysłu

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do poszczególnych związków i stowarzyszeń gospodarczych z prośbą o sprecyzowanie swego stanowiska w sprawie zmiany przepisów precyzujących pojęcie przedsiębiorstwa, prowadzonego w większym rozmiarze, a w szczególności obowiązującego w tej mierze rozporządzenia ministra przemysłu i handlu z dnia 23 października 1936 r., a to w związku z usunięciem z naszego systemu podatkowego świadectw przemysłowych z dniem 1 stycznia 1940 roku.

Zdaniem średniego i drobnego przemysłu łódzkiego za kryterium w ustalaniu czy dane przedsiębiorstwo jest prowadzone w większym rozmiarze — winien być obrót tego przedsiębiorstwa, orzeczony przez władze skarbowe.

Takie ujęcie sprawy zdaniem naszych informatorów jest słuszne z punktu widzenia tendencji rozwojowych życia gospodarczego.

Klasyfikację przedsiębiorstw w zależności od takich cech przedsiębiorstwa, jak np. ilość pokoi, pracowników itd. uznać należy za swego rodzaju pozostałość okresu, kiedy znaczna ilość przedsiębiorstw nie prowadziła prawidłowych ksiąg handlowych. Zresztą klasyfikacja tego rodzaju opierała się na całym systemie domniemań i wniosków bardziej lub mniej trafnie wyciąganych przez władze skarbowe.

Odnosnie wysokości obrotów, które mają stanowić granicę w klasyfikowaniu poszczególnych przedsiębiorstw do danej grupy, przemysł średni proponuje następujące normy: dla przed. handlowych — 100.000 zł. w stosunku rocznym, dla przedsiębiorstw przemysłowych, wytwarzających wyroby z zakupionych na r-k własny materiał — 100.000 zł. w stosunku rocznym, z cudzych materiałów — 50.000 zł., dla przedsiębiorstw komisowych i pośrednictwa handlowego — zł. 25.000 w stosunku rocznym. (h)

Znaczny wzrost protestów wekslowych w miesiącu marcu b. r.

Jak się dowiadujemy u notariuszów, liczba protestów wekslowych w łódzkim okręgu sądowym w ciągu miesiąca marca r. b. uległa znacznemu zwiększeniu bo o przeszło 1.000.000 zł. W tym okresie zaprotestowano na terenie m. Łodzi 28.549 weksli krajowych na ogólną kwotę zł. 3.031.200 gr. 3115 weksli zagranicznych na zł. 3.545 gr. 29 podczas gdy w lutym 19.603 weksli w walucie krajowej na zł. 2.139.615 gr. 08 i 7 weksli w walucie zagranicznej na zł.

7.694 gr. 77. W całym zaś okręgu sądowym zaprotestowano w marcu — 32.414 weksli krajowych na zł. 3.430.520 i 71 gr., a w lutym 22.278 weksli krajowych. 2.415.926 gr. 99.

Ponadto zaprotestowano wyżej wskazanym weksle w walucie zagranicznej.

Przed sporządzeniem protestu wykupiono na terenie m. Łodzi w marcu 6.954 weksli na zł. 845.276 gr. 22, a w lutym 5183 weksli na zł. 635.722 gr. 44.

Nowe plany uzdrowienia produkcji bawełnianej w St. Zjednoczonych

Senat U.S.A. wysunął projekt ustawy, przewidującej coroczną sprzedaż przez rząd farmerom ok. 3 mil. bal balwełny po cenie 5 cts. za funt; sprzedaż ta będzie następowała z zapasu rządowego, wynoszącego 11 mil. bal. Zważywszy na znacznie wyższą cenę rynkową tego surowca, strata rządu na 1 funcie wyniosłaby 4 — 5 cts., czyli w sumie ogólna strata wyniosłaby ok. 75 mil. dolarów.

Oryginalny ten projekt został wysunięty przez przeciwników bawełniane-go projektu prezydenta Roosevelta,

który przewidywał subwencjonowanie eksportu bawełny amerykańskiej. Przejawiając projekt stanął na stanowisku, że jego realizacja spowoduje potaniecie produkcji tkanin bawełnianych zagranicą i zalew Stanów Zjednoczonych obcą produkcją.

Projekt senacki — w razie gdyby został zrealizowany — prawdopodobnie w przyszłym roku nie mógłby w całości znaleźć zastosowania z uwagi na zbyt duży obszar zasiewów wełnianych, poczynionych już przez farmerów. (pat)

Niemiecki system handlu zagranicznego spotkał się z ostrą krytyką U. S. A.

Sekretarz stanu U.S.A. Hull przemawiając w dniu 3 bm. w Waszyngtonie w odpowiedzi na mowę ministra gospodarki Rzeszy i prezydenta Reichsbanku Funka — poddał bardzo ostrej

krytyce niemiecki system handlu zagranicznego, opierający się na bezpośrednim handlu zamiennym.

Minister Hull stwierdził, że system niemiecki stwarza „arbitralną dyskryminację”, jeżeli chodzi o partnerów w niemieckim handlu zagranicznym. Przeciwnikami systemu amerykańskiego, opierającego się na kompletnej równości partnerów i swobodzie w wyborze rynków i towarów.

Minister Hull dodał na zakończenie, że Stany Zjednoczone zaprosiły Rzeszy w swoim czasie ustalenie wzajemnych stosunków handlowych na tych samych zasadach, na których oparto układ z innymi krajami. Niemcy nie skorzystały z tej propozycji, albowiem niemieckie czynniki kierownicze zamierzają kształtować wymianę wyłącznie według swego widzimieliska i prowadzić ją wyłącznie według swych własnych metod. (pat)

Wygaśnięcie amerykańsko-czeskiego traktatu handlowego

W Stanach Zjednoczonych ogłoszono, że traktat handlowy z Czechosłowacją wygaśnie w dniu 22 kwietnia r. b.

W związku z tym wejdą w życie wyższe stawki celne na towary portowane dotychczas z Czechosłowacji do Stanów Zjednoczonych.

Spadek eksportu japońskich towarów bawlnianych

W r. 1938 Japonia wywoziła 2.180.810 tys. jardów kw. tkanin bawlnianych wartości 404.240 tys. zł. W porównaniu z cyframi z r. 1937 pod względem ilościowym zmniejszyła się o 387.251 tys. mtr. kw., czyli o 17,5 proc., a wartościowo o 168.825 tys. zł., czyli o 29,5 proc.

Zamówienie irańskie w hutach polskich

Hutnictwo polskie ma znów dostawę bardzo poważnego zamówienia stony klientów zagranicznych.

W dniu 1 kwietnia r. b. firma Ekspert Żelaza w Katowicach, wyłącznym eksporterem hutnictwa polskiego, podpisała za pośrednictwem go przedstawiciela w Teheranie na dostawę około 25 tysięcy ton stali i akcesoriów kolejowych dla Iranu. Wartość ok. 7 miln. zł. Zapłacono w dewizach, które wpłynęły do banku w Londynie. Zamówienie zrealizowane będzie w pięciu partjach po 5 tys. ton każda, przyczem pierwsza partia jest już obecnie w drodze do hut, i dostawa jej nastąpi w maju r. b.

Zamówienie zostało przydzielone do wykonania wszystkim hutom zajmującym się walcowaniem stali z hutami Zaolzia.

Dywidenda Dunlopa

Znane francuskie towarzystwo brykacji opon samochodowych des Pneumatiques Dunlop wykazuje za rok 1938 czysty zysk wysokości 15,2 miln. franków, 8 miln. franków w 1937 roku. Z pozostałością zysku z roku 1937, pozostaje do podziału 13,9 miln. fr. w roku 1938.

Akcjonariusze otrzymają dywidendę w wysokości 8 proc. od wartości akcji, wobec 5 proc. w 1937 r.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK: Loco 8.75, kwiecień 8.00—8.01, czerwiec 7.90, lipiec 7.79—7.81, wrzesień 7.51, październik 7.51, listopad 7.48, grudzień 7.45, styczeń 7.45, luty 7.45, marzec 7.51.

NOWY ORLEAN: Loco 8.48, maj 7.91, październik 7.60, grudzień 7.55—7.56, marzec 7.63—64, maj 7.64—65.

LIVERPOOL: Loco 4.97, kwiecień 4.62, czerwiec 4.52, lipiec 4.43, sierpień 4.37, październik 4.36, listopad 4.35, styczeń 4.37, luty 4.38, marzec 4.41, maj 4.42.

„Giza” 7: Loco 6.75, maj 6.16.

„Giza” 2: Maj 6.55, lipiec 6.63, wrzesień 6.70, październik 6.70, listopad 6.70, styczeń 6.72.

Egipska: Loco 6.75.

Upper: Loco 5.73, maj 5.59, lipiec 5.62, październik 5.64, listopad 5.64, marzec 5.67.

BREMA: Loco 10.22, maj 8.94, październik 8.66, grudzień 8.63, styczeń 8.69.

Unieważnienie banknotów republikańskiej Hiszpanii

Rygorystyczne zarządzenia finansowe gen. Franco

W związku z opanowaniem pozostałej części obszaru Hiszpanii przez wojska gen. Franco, wydany został szereg przepisów, mających na celu uporządkowanie sytuacji finansowej w Hiszpanii oraz zapobieżenie nadużyciom i nieprawemu bogaceniu się.

Osoby, zamieszkujące Hiszpanię i posiadające rachunki zagranicą, względnie zagraniczne walory, będą musiały odstąpić je komitetowi walut obcych Banku Hiszpanii w terminie dni 30-tu po kursie oficjalnym. Posiadacze republikańskich banknotów, uznanych za bezwartościowe, mają obowiązek natychmiastowego złożenia ich w Banku Hiszpanii, przy czym wzamian dostaną zaświadczenie, nie mające zresztą

monetarnej wartości. Posiadacze rachunków w bankach krajowych mają prawo podjęcia maximum 1.500 pesetów. Nadwyżki na rachunkach bankowych ponad poziom z dn. 18 lipca 1936 r. zostaną zablokowane. Zablokowaniu ulegają również rachunki, które w czasie rządów republikańskich zostały początkowo prawie całkowicie wyczerpane, następnie zaś — po dn. 1 listopada 1938 r. — ponownie zaopatrzone. Bez specjalnego zezwolenia nie wolno będzie pójść więcej niż 500 pesetów z książeczek oszczędnościowych. Wreszcie ogłoszone zostało na okres 3-ch miesięcy moratorium, nie dotyczące zresztą zobowiązań instytucji kredytowych.

Nie powinien i nie może minąć rok, w którym Polska nie znalazłaby środków na powiększenie swej floty — wojennej i handlowej

EDNAK SEKACZE, MAZURKI, TYLKO w CUKIERNIACH „ZJEDNOCZENI CUKIERNICY“ NARUTOWICZA 31 tel. 247-57 PIOTRKOWSKA 191 tel. 264-25.

ny nastrój na giełdzie... giełdzie warszawskiej trwają w ciągu mocne nastroje. Złote polskie podniosła się o 100 punktów... Ziemskie listy zastawne 4.5 proc. podniosły się o 100 punktów do 125.50 zł.

Pożar w fabryce Dawidowicza

wybuchł wskutek wady w przewodzie kominowym... Donosiliśmy wczoraj o pożarze w budynku fabrycznym Józefa Dawidowicza przy ul. Pogonowskiego 34. Ogień wybuchł około godziny 23.30.

Bilans Banku Polskiego na dzień 31 marca r.b.

W trzeciej dekadzie marca r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,5 miln. do 447,5 miln. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 0,2 miln. do 13,1 miln. zł.

Akcja świąteczna tow. „Nosen Lechem“

Stow. „Nosen Lechem“, nie bacząc na znaczne fundusze, jakie pochłonęło przeprowadzenie akcji pomocy uchodźcom z Niemiec, postanowiło w całej rozciągłości kontynuować w bież. roku tradycyjną akcję rozdawnictwa świątecznych paczek żywnościowych ubogiej ludności żydowskiej w naszym mieście.

Komisja nadzoru rynku mięsnego

Jak się dowiadujemy, w Łodzi, podobnie jak w innych miastach wojewódzkich, powołana będzie do życia komisja nadzoru rynku mięsnego. W skład komisji wchodzić będą przedstawiciele wydziału wojewódzkiego oraz zarządu miejskiego i związków samorządowych.

Komisja sprawować będzie kontrolę nad obrotem zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz hurtowym obrotem mięsem, oraz przedkładać, będzie władzom rządowym wnioski dotyczące regulowania rynku mięsnego.

Powołanie komisji w Łodzi nastąpi w dniach najbliższych przez p. wojewodę łódzkiego. Koszty działalności komisji pokrywane będą z opłat targowych.

ZŁOTE GODY Z okazji 50-iej rocznicy ślubu państwa Marii i Bronisława Szneków serdeczne życzenia składają niniejszym zarząd i pracownicy „Kropli Mleka“.

Kursy porównawcze walorów

Table with 5 columns: Nazwa papieru, Dział, Wczoraj, Przed mies., Przed rokien. Rows include 30/0 Inw. l. em., 4 1/2 0/0 Wewn., 50/0 Konwers., Dolarówka, 4 1/2 L. Ziem., 50/0 L. Warsz. 1933, 50/0 L. Łódz. 1933, Bank Polski, Lilpop, Żyrardów.

BANK ZWIĄZKU SPOŁEK ZAROBKOWYCH SPÓŁKA AKCYJNA ODDZIAŁ ŁÓDZKI SIENKIEWICZA 24 przyjmuję subskrypcję na 5 proc. Obligacje i 3 proc. Bony 20-to złotych.

POŻYCZKI OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ... Bank Polski 125.50, Węgiel 42.25, Zyrardów 63.50, Bank Handlowy 41.50, Cukier 41.50, Ostrowiec 83.50, Starachowice 62.25.

Film, który wzruszy i zachwyci wszystkich. »Kłamstwo Krystyny« w-g powieści Stefana Kedrzyńskiego „DZIEŃ UPRAŻNIONY“.

Następny program „SYGNAŁY“ I. CZARNY UPIÓR II. PENSJONARKA w roli gł. Deanna Durbin

Wieżień N° 4328 i komedia z BUSTER KEATONEM

PRZEDWIOSNIE Żeromskiego 74-76 tel. 129-88

